

OGÓLNOPOLSKI KWARTALNIK PZHİPZF

HODOWCA

Nr 58 • grudzień 2014 r

ZWIERZĄT FUTERKOWYCH

ISSN 1506-4042

Hubertus spalski
Spotkanie
w ministerstwie rolnictwa



12 >



9 771506 404401



GĄSIOREK Sp.J.
ul. Wrzesińska 8
62-250 Czerniejewo
tel. 61 4273 166
e-mail: biuro@grhgasiorek.pl



GOSPODARSTWO ROLNO-HODOWLANE
GĄSIOREK Sp.J.
Czerniejewo

**OGŁASZA
NOWE CENY NA KARMĘ
DLA NOREK**

OD STYCZNIA 2015

1,39 zł





Klaudia Gołąbek
redaktor naczelna

Drodzy Hodowcy,

W kolejnym wydaniu Hodowcy Zwierząt Futerkowych przedstawiamy Państwu te wydarzenia, które miały miejsce w ostatnim kwartale tego roku, w czasie naszych fermowych żniw.

Jesienią aktywnie uczystniczyliśmy w „Hubertusie spalskim” promując naszą aktywność zawodową i pozytywny wizerunek w obecności wielotysięcznej publiczności z całej Polski. Szczególny wkład pracy w tą imprezę włożyli członkowie naszego Związku – rodzina Państwa Sadowskich. Senior Mirosław został najlepszym myśliwym – „Królem Ogólnopolskiego Hubertusa Spalskiego”. Był prowadzącym „Hubertusa Jeździeckiego”.

29 listopada w Państwowym Instytucie Weterynarii w Puławach 15 lekarzy weterynarii uzyskało tytuł „Specjalisty Chorób Zwierząt Futerkowych”. Będzie z kim współpracować.

Są media, które w sposób nieobiektywny przedstawiały naszą branżę przedkładając opinię pseudoobrońców zwierząt i pseudoekologów nad rzetelną i obiektywną informację prezentowaną przez nasze środowisko. Niektórzy z Was nie omieszkali wyrazić niezadowolenia z powodu pozornego milczenia przedstawicieli PZHiPZF. Dlatego, w bieżącym wydaniu, przedstawiamy oświadczenie Zarządu, w sprawie audycji radiowej z dnia 20 listopada br.

26 listopada br. na prośbę Zarządu PZHiPZF odbyło się robocze spotkanie przedstawicieli hodowców zwierząt futerkowych z przedstawicielami MRiRW w sprawie projektu rozporządzenia MRiRW zmieniającego rozporządzenie w sprawie minimalnych warunków utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż te, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach UE. Zamieszczamy notatkę z tego spotkania.

Zarząd PZHiPZF oraz redakcja HZF życzy Państwu radosnych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w sprawach zawodowych i w życiu osobistym w nadchodzącym w Nowym Roku.

Z pozdrowieniami,

Klaudia Gołąbek
redaktor naczelna

SPIS TREŚCI

- 4 Seminarium naukowe PZHiPZF 2014
- 6 Obecność PZHiPZF na XV Ogólnopolskim Hubertusie Spalskim
- 9 Nowi specjaliści z dziedziny „Choroby Zwierząt Futerkowych”
- 10 Oświadczenie Zarządu Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych
- 12 Spotkanie w ministerstwie rolnictwa
- 15 Dbajmy o nasz wizerunek
- 17 ANDRZEJ GUGOLEK
Błędy popełniane podczas bilansowania i układania dawek pokarmowych dla mięsożernych zwierząt futerkowych
- 24 KRZYSZTOF KOSTRO
Ogólna (nieswoista) i swoista profilaktyka w fermach mięsożernych zwierząt futerkowych i jej wpływ na efekty produkcyjne (cz. 1)
- 33 Regulamin Krajowego Pokazu Skór Futerkowych
- 34 OLGA SZELESZCZUK
Wkład profesora dr. hab. Stanisława Jarosza w rozwój i ochronę hodowli zwierząt futerkowych w Polsce
- 40 ROMAN HOROSZCZUK
Hodowcy rozczarowani zakończeniem sezonu
- 42 Informacja o pracach komisji sejmowych

Hodowca Zwierząt Futerkowych

jest ogólnopolskim kwartalnikiem zawierającym informacje z zakresu chowu i hodowli mięsożernych zwierząt futerkowych oraz ochrony środowiska, uregulowań prawnych i sytuacji rynkowej dotyczących tych gatunków zwierząt.

Rada programowa:

dr Tadeusz Jakubowski (przewodniczący Rady)
prof. dr hab. Marian Brzozowski, prof. dr hab. Andrzej Gugolek,
prof. dr hab. Krzysztof Kostro, Władysław Fortuna, Klaudia Gołąbek, Roman Horoszczuk.

Wydawca: PZHiPZF

00-002 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, lok. 301
Prezes Zarządu: Władysław Fortuna
www.pzhipzf.pl

Adres redakcji:

00-002 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, lok. 301
redakcja@pzhipzf, www.hzf.net.pl

Redaktor naczelna: Klaudia Gołąbek

Współpracują: Jolanta Hryckiewicz, Adam Markiewicz

Nakład: 2000 egzemplarzy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania przeróbek i skrótów w nadesłanych artykułach, nie zwraca niewykorzystanych materiałów oraz nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Tłumaczenia z czasopism zagranicznych drukowane są jako obszernie streszczenia. Prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego. Wykonywanie kserokopii lub powielanie inną metodą oraz rozpowszechnianie bez zgody wydawcy, w całości lub części JEST ZABRONIONE i podlega odpowiedzialności karnej. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

ISSN 1506-4042

Zdjęcie na okładce: Tadeusz Jakubowski

Seminarium naukowe PZHiPZF 2014

Problematyka hodowli mięsożernych zwierząt futerkowych. Choroby, profilaktyka weterynaryjna, żywienie, genetyczne uwarunkowania, aspekty prawne, ochrona środowiska oraz wymogi sanitarne

Jak co roku, z początkiem września hodowcy i sympatycy branży spotkali się na szkoleniu naukowym, które odbyło się w Hotelu 500 w Tarnowie Podgórnym. Wydarzenie to cieszyło się dużym zainteresowaniem, stąd 5 i 6 września gościliśmy na sali wykładowej ponad 200 słuchaczy. Oficjalnego otwarcia seminarium dokonał prezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych – Władysław Fortuna.

Do wygłoszenia referatów zaproszono wybitnych specjalistów z całego kraju. Podczas dwudniowego seminarium uczestnicy mogli wysłuchać 14 wykładów ściśle związanych z chowem i hodowlą zwierząt futerkowych oraz wielu wystąpień firm przedstawiających branżowe produkty.

Sesję referatową otworzył specjalista chorób zwierząt fu-

terkowych dr n. wet. Tadeusz Jakubowski (Zakład Chorób Zakaźnych, SGGW Warszawa) wykładem na temat chorób skóry mięsożernych zwierząt futerkowych. Uwagę słuchaczy zwrócił również wykład prof. dr. hab. Krzysztofa Kostro z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, który poszerzył wiedzę hodowców o wpływ swoistej i nieswoistej profilaktyki w fermach na efekty produkcyjne. Lekarz weterynarii Dariusz Chomiak w swoim wystąpieniu nakreślił szczegóły dotyczące stosowania szczepionki Mustelvac D przeciw nosówce dla lisów i norek. Kolejnym interesującym wywodem była rozprawa prof. dr. hab. Mariana Brzozowskiego – specjalisty z Zakładu Hodowli Zwierząt Futerkowych i Drobnego Inwentarza (SGGW Warszawa) – na temat hodowli zwierząt futerkowych w kontek-



ście zrównoważonego rozwoju. Aspekty doskonalenia wartości użytkowej stad nerek przybliżyli dr inż. Janusz Strychalski oraz prof. dr hab. Andrzej Gugolek z Katedry Hodowli Zwierząt Futerkowych i Łowiectwa (UWM Olsztyn). Kolejnym prelegentem seminarium była mgr Hanna Kończal z Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, która odpowiedziała uczestnikom na pytanie: czy hodowla nerek stanowi problem środowiskowy? O postępowaniu z ektopasożytami oraz przygotowaniu stada nerek do sezonu rozrodczego opowiedział natomiast hodowcom lekarz weterynarii Dariusz Sadowski. Zasadniczą wiedzę z zakresu genetycznych uwarunkowań wpływających na produktywność lisów i nerek przekazała gościom seminarium prof. dr hab. Grażyna Jeżewska-Witkowska z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Cykl wykładów zamknęła prelekcja prof. dr hab. Andrzeja Gugółka dotycząca problematyki bilansowania dawek pokarmowych dla lisów i nerek.

Równie ważnym punktem programowym spotkania była możliwość zwiedzania stoisk wystawienniczych firm. Przedstawiciele firm Jasopels, Rettenmaier, JHJ, HG Poland, Unipasz, Damet, OY Norcar, Minos, Vet Planet, Diversey, Inex, DSM oraz Bizea odpowiadali na pytania hodowców dotyczące produktów i ich funkcjonalności w hodowli zwierząt futerkowych, a obecną sytuację na rynku futrzarskim oraz ofertę domu aukcyjnego zaprezentowali przedstawiciele NAFA.

Po intensywnym, pełnym kluczowych informacji dniu wszyscy uczestnicy seminarium naukowego PZHiPZF zostali zaproszeni na uroczysty wieczorny bankiet.

Drugi dzień seminarium obfitował w wiedzę z zakresu aktualnych wymogów sanitarnych przy wykorzystaniu do celów rolniczych odchodów mięsożernych zwierząt futerkowych. Prelekcję na ten temat wygłosił dr Jerzy Dogwałło z Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwo-



ju Wsi. Z kolei dr Tomasz Radomski przedstawił znaczenie estrów lotnych kwasów tłuszczowych zawartych w karmie dla nerek. Równie ważnym tematem obrad był wywód dr. n. roln. Jacka Boruty z Głównego Inspektoratu Weterynarii dotyczący rocznego zestawienia wyników kontroli ferm mięsożernych zwierząt futerkowych. Nakreślone zostały także zmiany w przepisach dotyczących ubocznych produktów pochodzenia zwierzęcego. Kolejna prelekcja nawiązywała do prawnych i podatkowych aspektów umów zawieranych z domami aukcyjnymi. Te niezbędne informacje przekazał mec. Aleksander Czech. Odczyt zamykający konferencję należał do brokera specjalisty Szymona Pawłęgi, który przedstawił hodowcom możliwości indywidualnego ubezpieczenia hodowli nerek.

Po zakończeniu wykładów zostały wręczone certyfikaty po-

twierdzające udział w szkoleniu naukowym.

Podsumowując, organizacja branżowych szkoleń w celu poszerzania wiedzy z zakresu chowu i hodowli zwierząt futerkowych jest niezwykle istotna, a słuszność tej tezy potwierdza wysoka i ciągle wzrastająca frekwencja na wykładach. Wierzy-

my, że zdobyte informacje ułatwią hodowcom wykonywanie codziennych obowiązków na fermach.

Organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby tegoroczne seminarium spełniło oczekiwania uczestników, niemniej jednak jesteśmy otwarci na sugestie dotyczące interesującej Państwa tematyki przyszłych spotkań.

Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych pragnie podziękować wszystkim wykładowcom za wystąpienia i przekazaną dawkę branżowej wiedzy, firmom za prezentację produktów, które są nieodzownym elementem w hodowli zwierząt futerkowych oraz uczestnikom za liczne przybycie na tegoroczne obrady. Żywimy nadzieję, że w przyszłym roku o tej samej porze spotkamy się na kolejnym seminarium naukowym PZHiPZF, na które już dziś serdecznie zapraszamy! ■

Justyna Winiarska

Obecność PZHiPZF na XV Ogólnopolskim Hubertus

18–19 października 2014 r. Spała już po raz piętnasty gościła myśliwych oraz wielbicieli myśliwskich tradycji z całej Polski na uroczystości św. Huberta. Wzorem lat ubiegłych Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych był sponsorem generalnym tego wydarzenia.

Tradycyjnie Hubertus rozpoczął się mszą św. w Kościele Polowym w Spale. Po „Apelu na Łowy” myśliwi udali się na polowanie. Ich efekty można było podziwiać podczas popołudniowego pokotu, który odbył się w centralnym punkcie Spały. Licznie zgromadzonej publiczności zaprezentowano wszystkie trofea zdobyte przez myśliwych: 4 jelenie, 2 danielle, 13 dzików, 1 sarnę, 11 lisów i 173 bażanty i 1 kaczkę. Efektowną paradę św.

Huberta poprowadził Mirosław Sadowski, przewodząc kawalkadzie 15 jeźdźców na koniach. On też został królem tegorocznego polowania, strzelając jelenia byka i 2 łanie.

Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych podejmuje wszelkie starania, by zachęcić myśliwych do redukcji lisów i innych drapieżników, dlatego jako fundator specjalnego pucharu i nagrody dla najlepszego lisiarza huber-



usie Spalskim



towskiego polowania nagroził Katarzynę Szyjkę.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się również II Krajowa Wystawa Psów Myśliwskich, podczas której dodatkową atrakcją było przyznanie Nagrody Publiczności. Przepiękny puchar wręczyły przedstawicielki PZHiPZF Klaudia Gołąbek i Katarzyna Woźniak.

Pracownicy biura PZHiPZF zorganizowali zarówno w czasie

pierwszej części Hubertusa odbywającej się w centrum Spały, jak i drugiej na łąkach nad Pilicą stoisko związku, gdzie udzielali zainteresowanym informacji dotyczących hodowli zwierząt futerkowych oraz wręczali gadzety, m.in. kamizelki odblaskowe dla dzieci oraz edukacyjne kolorowanki.

Pierwszy dzień zakończył się Balem Hubertowskim, któremu towarzyszył Zespół Repre-

zentacyjny Polskiego Związku Łowieckiego kierowany przez Mieczysława Leńniczaka. Kolejny dzień Hubertusa Spalskiego goście powitali w szampańskiej atmosferze.

Drugiego dnia w Spale świętowali jeźdźcy, którzy mogli się pochwalić swoim kunsztem na łąkach spalskich. Można było podziwiać widowiskowe gonitwy konne, pokazy sokolników, ułanów oraz spektakularny wy-



stęp grupy kaskaderskiej „Apolinarnski”.

W tegorocznym Hubertusie Spalskim uczestniczyło kilka tysięcy osób, co dało PZHiPZF możliwość promowania hodowli zwierząt futerkowych na olbrzymią skalę. Zainteresowanie stoiskiem PZHiPZF przerosło najśmielsze oczekiwania.

Najważniejszym punktem programu była oczywiście gonitwa za lisem. W tym roku uciekający lis okazał się niezwykle trudnym przeciwnikiem dla jeźdźców.

Przepiękny puchar oraz nagrodę ufundowaną przez Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych wręczyli członkowie zarządu Józef Szafarek oraz Dariusz Sadowski w towarzystwie pracowników biura.

Imprezę zakończył występ Kapeli Góralskiej z Zakopanego,



która towarzyszyła uczestnikom do końca imprezy.

Ponownie w Spale udało się stworzyć atmosferę wspólnego

święta Polaków, co oznacza, że łowiectwo niezmiennie jest znaczącą częścią polskiej tradycji. ■

Katarzyna Woźniak



*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego Nowego Roku!*

Zarząd Polskiego Związku Hodowców
i Producentów Zwierząt Futerkowych
wraz z Pracownikami biura
składa wszystkim Państwu serdeczne życzenia
radosnych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
w gronie najbliższych,
chwili zasłużonego odpoczynku,
a w Nowym 2015 Roku
wszelkich pomyślności,
a przede wszystkim,
żeby nadchodzące sezony sprzedaży skór
okazały się dla każdego z Państwa
zadowalające.



Oświadczenie Zarządu Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych

20 listopada br. na antenie Polskiego Radia, w Programie Pierwszym („Popołudnie z Jedynką”) odbyła się dyskusja, z udziałem zaproszonych gości, na temat: „Czy zwierzęta futerkowe są hodowane niehumanitarnie?”.

Wzięły w niej udział Agata Wilkowska ze Stowarzyszenia Otwarte Klatki i Anna Jagodziki z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Audycję prowadziła Agnieszka Gulczyńska. Redaktor prowadząca oświadczyła, że udziału w dyskusji odmówił Rajmund Gąsiorek, którego określiła jako „króla norek”. Dodała, że pan Gąsiorek przestraszył się udziału w programie i że otrzymywała od jego asystentki nerwowe telefony. Takie przedstawienie przez dziennikarza osoby nieobecnej, bez uwzględnienia obiektywnych przyczyn tej nieobecności, rozumiemy jako uprzedzenie się do niej.

Jesteśmy zdumieni niskim poziomem oraz tendencyjnością audycji. Już sam jej temat sugerował słuchaczom, że „zwierzęta

futerkowe są hodowane niehumanitarnie”, co nieobiektywnie oceniało hodowców, a ich dbałość o zwierzęta stawiało w złym świetle. W programie tym działalność gospodarstw utrzymujących zwierzęta futerkowe, w tym norki prawnie będące w Polsce na liście zwierząt gospodarskich, została przedstawiona jako niehumanitarna, funkcjonująca na granicy prawa. Wydźwięk audycji jest oburzający, gdyż dyskredytuje wielu rzetelnych, uczciwych i ciężko pracujących hodowców zwierząt futerkowych w Polsce. Odnoszą oni w skali światowej nienotowane wcześniej sukcesy, stając się drugimi producentami i eksporterami skór surowych zwierząt futerkowych do czterech globalnych domów aukcyjnych. Tworzą ponad 50 tys. miejsc pra-



cy i dają przychody do budżetu państwa i ubezpieczeń społecznych. Należy pamiętać, że hodowla zwierząt futerkowych jest prowadzona w Polsce od ponad 80 lat i jest ważnym działem specjalnym rolnictwa.

W audycji pojawiły się nie tylko nieprawdziwe, ale także kłamliwe, a momentami nawet absurdalne informacje, jak np. to, że norka przebywa w klatce o powierzchni 18 cm² (prześlanane kłamstwo – w rzeczywistości samiec może mieć 80 cm długości). Wielkość pomieszczeń dla zwierząt (w tym norek) jest na fermach zgodna z obowiązującym w Polsce prawem i jest skrupulatnie kontrolowana przez Państwową Inspekcję Weterynaryjną.

W dyskusji przywołano raport NIK, który rzekomo zawiera treści dyskredytujące hodowców zwierząt futerkowych, w tym hodowców norek. Przytaczane argumenty były niedorzeczne i świadczą o całkowitej nieznajomości tego raportu przez osoby używające go jako negatywny przykład. Zaprzeczyła tym wypowiedziom pani Anna Jagodzik z Inspektoratu Ochrony Środowiska, która podkreśliła, że były uchybienia przedstawione w tym dokumencie, ale dotyczyły strony formalnoprawnej, a nie warunków bytowych zwierząt i ich dobrostanu. Co ciekawe, wskazane przez uczestników audycji nieprawidłowości według obowiązującego prawa nimi nie są. Jest to dowód na całkowite nieprzygotowanie merytoryczne audycji i zarazem stawia pod znakiem zapytania rzetelność i obiektywizm osoby prowadzącej program.

W programie wypowiadała się Agata Wilkowska ze Stowarzyszenia Otwarte Klatki, która bez skrepowania oświadczyła w cza-

sie dyskusji, że nigdy na fermie norek nie była ani też nigdy nie rozmawiała z żadnym hodowcą. To oświadczenie całkowicie pozbawia audycję obiektywizmu. Niezrozumiałe jest zapraszanie do programu osoby, która nie ma podstawowej wiedzy o przedmiocie dyskusji, kieruje się tylko uprzedzeniami i niejasnymi przesłankami. Zadajemy pytanie: czy to ma kształtować opinię publiczną? Przedstawianie takiej osoby jako autorytetu i znawcy problemu podważa wiarygodność Polskiego Radia jako niezależnego i obiektywnego medium.

Ponadto zastanawia całkowita niewiedza osoby prowadzącej program na temat Stowarzyszenia Otwarte Klatki. Z prezentacji dokonanej w audycji wynika, że jest to organizacja nieskazitelna, która dba o dobro zwierząt. Tymczasem prawda jest inna. Poniżej załączamy adresy (linki) do materiałów (teksty wraz z dowodami), które pokazują, jak myślą i co robią działacze tej fundacji. Szkoda, że dziennikarka w audycji nie zadała przedstawicielce Stowarzyszenia Otwarte Klatki pytania: dlaczego i za jakie pieniądze organizacja ta współpracuje z firmami utylizacyjnymi?

To nie u hodowców, jak insynuowała redaktor prowadząca program, jest ogromna skala nieprawidłowości, ale u aktywistów ze Stowarzyszenia Otwarte Klatki, na co są dowody opublikowane w stenogramach i w artykuły zamieszczonych na portalu **wSensie.pl**.

W świetle ujawnionych dowodów widać, że Stowarzyszenie Otwarte Klatki działa sprzecznie ze swoim statutem, a jedynym celem aktywistów są pieniądze – nieważne, od kogo pozyskane.

Opowiadanie przez przedstawicieli Stowarzyszenia Otwarte

Klatki, w tym przez panią Agatę Wilkowską, o swojej uczciwości i wzniosłych celach tej organizacji jest bardzo wątpliwe, a ujawnione przez dziennikarzy dowody mogą wskazywać na wy-czerpanie przesłanek czynów zabronionych.

Żądamy poruszenia na antenie publicznego Polskiego Radia tematu współpracy aktywistów ze Stowarzyszenia Otwarte Klatki z firmami utylizacyjnymi, których celem jest zniszczenie jednego z najbardziej ekologicznych, nowoczesnych i prawnie uregulowanych w Polsce działów rolnictwa.

Działalność Stowarzyszenia Otwarte Klatki szkodzi polskiej gospodarce i ma znamiona przestępstwa oraz „agroterroryzmu”, co powinno być monitorowane i ścigane przez służby specjalne oraz osądzone przez polskie prawo.

Pan Rajmund Gąsiorek, wiceprezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych, nie wziął udziału w debacie, gdyż dnia następnego, czyli 21 listopada 2014 r. miała się odbyć i odbyła się rozprawa sądowa w sprawie wytoczonej organizacji pseudoekologów Otwarte Klatki.

Udział w tej radiowej dyskusji – biorąc pod uwagę jej tendencyjność – mógłby mieć negatywny wpływ na toczący się proces.

Jednocześnie oświadczamy, że przedstawiciele Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych są gotowi do merytorycznej i neutralnej debaty radiowej bądź telewizyjnej, ale przy udziale nie tylko członka Stowarzyszenia Otwarte Klatki, ale również przedstawicieli parlamentu, weterynarii oraz ochrony środowiska.

Zarząd PZHiPZF

Warszawa, grudzień.2014 ■

Spotkanie w ministerstwie rolnictwa

Notatka z roboczego spotkania z przedstawicielami Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych, Polskiego Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych oraz Fundacji Wsparcia Rolnika Polska Ziemia w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie minimalnych warunków utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż te, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej, które odbyło się w dniu 26 listopada 2014 r. w gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Notatka z roboczego spotkania z przedstawicielami Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych, Polskiego Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych oraz Fundacji Wsparcia Rolnika Polska Ziemia w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie minimalnych warunków utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż

te, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej, które odbyło się w dniu 26 listopada 2014 r. w gmachu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Spotkanie odbyło się na prośbę Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych w celu omówienia wątpliwości dotyczących projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie mini-

malnych warunków utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż te, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej w zakresie dotyczących warunków utrzymywania nerek i tchórzy. Lista obecności stanowi załącznik do niniejszej notatki.

W trakcie spotkania:

- uzgodniono doprecyzowanie przepisów dotyczących sposobu mierzenia klatek, w których utrzymywane są norki



i tchórze tak aby w przypadku klatek piętrowych pomiaru dokonywano się u podstawy klatki (dolnej klatki);

- uzgodniono doprecyzowanie przepisu dotyczącego wymogu zabezpieczenia podwójnym, trwałym ogrodzeniem powierzchni gospodarstwa, na której umieszczone są klatki, w których utrzymuje się norki lub tchórze. Uzgodniono, że w projekcie pozostanie wymóg podwójnego ogrodzenia, natomiast wprowadzone zostaną zmiany, które pozwolą hodowcom na wybór materiału, jaki zastosują wykonując ogrodzenie wewnętrzne i zewnętrzne, pozostawiając warunek, że jedno z tych ogrodzeń ma być wykonane z litego materiału bez szczelin, zaś drugie ma być wykonane z siatki lub innego materiału;

- w zakresie terminu wejścia w życie projektowanego uzgodniono pozostawienie obecnie zaproponowanego w projekcie 3-letniego okresu na wdrożenie zmian, podkreślając możliwość

dostosowania ferm poprzez rozgęszczenie utrzymywanych zwierząt. Ponadto dodany zostanie przepis przejściowy, zgodnie z którym okres przejściowy będzie dotyczył wyłącznie istniejących ferm, natomiast nowopowstałe obiekty będą musiały spełniać podwyższone wymagania nałożone projektowanymi przepisami;

- przyjęto uwagę Ministra Środowiska dotyczącą ujednolicenia stosowanych w projekcie pojęć z ustawą z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. z 2013 r. późn. zm.), polegającą na zastąpieniu użytego pojęcia „klatki żywołowne” sformułowaniem „pułapki żywołowne”.

- przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zobowiązali się do przygotowania projektu rozporządzenia zawierającego uzgodnione zmiany i przesłanie go w trybie roboczym do uczestników spotkania w celu zaopiniowania.

- przedstawiciele związków hudewców zostali poproszeni o przedstawienie informacji niezbędnych do prawidłowego wypełnienia Oceny Skutków Regulacji dotyczących szacunkowych kosztów modernizacji gospodarstw utrzymujących norki i tchórze oraz o przekazanie posiadanych informacji o stosowanych rozwiązaniach w zakresie utrzymywania nerek i tchórzy w innych krajach Unii Europejskiej, zgodnie z uwagami zgłoszonymi przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

W spotkaniu uczestniczyli: Władysław Fortuna, Rajmund Gąsiorek, Tadeusz Jakubowski, Klaudia Gołębek, Szczepan Wójcik, Konrad Piwoński, Daniel Chmielewski, Herman Nordman, Hanna Kostrzewska, Ewa Krawczyk, Agnieszka Staniszevska, Sławomir Frankowski, Kamil Bujański,

Sporządził:

Sławomir Frankowski
Warszawa, 2014.1 1.2iS

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ROLNICTWA I ROZWOJU WSI¹⁾

z dnia 2014 r.

**zmieniające rozporządzenie w sprawie minimalnych warunków
utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż te,
dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej**

Na podstawie art. 12 ust. 8 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856) zarządza się, co następuje:

§ 1. W rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 28 czerwca 2010 r. w sprawie minimalnych warunków utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż te, dla których normy ochrony zostały okre-

ślone w przepisach Unii Europejskiej (Dz. U. Nr 116, poz. 778) wprowadza się następujące zmiany:

1) w § 2 ust. 2 otrzymuje brzmienie:
„2. Zwierzętom utrzymywanym w systemie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, zapewnia się możliwość ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i zwierzętami

1) Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi kieruje działem administracji rządowej – rolnictwo, na podstawie § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 września 2014 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Dz. U. poz. 1261).

drapieżnymi, w szczególności przez zakrzewienie lub zadrzewienie miejsc ich utrzymywania albo przez budowę w tych miejscach niezwiązanych trwale z podłożem zadaszeń, wiat lub innych osłon chroniących przed wiatrem.”;

2) w § 15 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Powierzchnię, o której mowa w ust. 1, zabezpiecza się w sposób uniemożliwiający ucieczkę koni, chyba, że są to konie żyjące w dzikich lub półdzikich warunkach, w tym konie żyjące na obszarach, na których utworzono, ustanowiono lub wyznaczono formy ochrony przyrody, o których mowa w przepisach o ochronie przyrody.”;

3) w § 29:

a) po ust. 1 dodaje się ust. 1a–1g w brzmieniu:

„1a. Norki i tchórze mogą być utrzymywane w klatkach piętrowych, w których mogą swobodnie przemieszczać się pomiędzy częścią dolną i górną. Powierzchnię górnej części klatki piętrowej wlicza się do ogólnej powierzchni klatki.

1b. Parterowe i piętrowe klatki dla norek i tchórzy wyposaża się w półkę spoczynkową.

1c. Powierzchnię gospodarstwa, na której są umieszczone klatki, w których utrzymuje się norki lub tchórze, zabezpiecza się podwójnym, trwałym ogrodzeniem, przy czym jedno z ogrodzeń wykonuje się z litego materiału bez szczelin o wysokości co najmniej 2 m, a drugie z ogrodzeń wykonuje się z siatki lub innego materiału i umieszcza w podłożu co najmniej na 50 cm na całej długości.

1d. W każdym rogu wewnętrznego ogrodzenia umieszcza się pułapkę żywołowną, którą sprawdza się co najmniej raz dziennie.

1e. Parterowych i piętrowych klatki dla norek i tchórzy nie ustawia się jedna na drugiej.

1f. Klatkę dla kotnych i odchowujących młode samiec norek i tchórzy oraz odsadzonych młodych wyposaża się w domek wykotowy ze ściółką.

1g. Pod klatkami umieszcza się materiał ułatwiający usuwanie odchodów.”,

b) w ust. 3:

– pkt 3 otrzymuje brzmienie:

„3) norek i tchórzy utrzymywanych pojedynczo oraz samic z młodymi:

a) wysokość – co najmniej 0,45 m,

b) powierzchnia podłogi – co najmniej 0,255 m², przy czym jej szerokość powinna wynosić co najmniej 0,3 m, wyłączając domek wykotowy, a długość co najmniej 0,7 m, wyłączając domek wykotowy;”,

– pkt 5 otrzymuje brzmienie:

„5) norek i tchórzy utrzymywanych grupowo, przy utrzymywaniu 2 sztuk w klatce:

a) wysokość – co najmniej 0,45 m,

b) powierzchnia podłogi – co najmniej 0,255 m², przy czym jej szerokość powinna wynosić co najmniej 0,3 m, wyłączając domek wykotowy, a długość co najmniej 0,7 m, wyłączając domek wykotowy;”,

– pkt 7 otrzymuje brzmienie:

„7) norek i tchórzy utrzymywanych grupowo, przy utrzymywaniu więcej niż 2 sztuk w klatce:

a) wysokość – co najmniej 0,45 m,

b) powierzchnię podłogi, o której mowa w pkt 5 lit. b, powiększa się co najmniej o 0,085 m² na każdą dodatkową norkę lub tchórze, przy czym szerokość tej podłogi powinna wynosić co najmniej 0,3 m, wyłączając domek wykotowy, a długość co najmniej 0,7 m, wyłączając domek wykotowy,

– z tym, że w przypadku klatek piętrowych wysokość klatki oraz długość i szerokość podłogi mierzy się u podstawy dolnej części tej klatki.”.

§ 2. Do gospodarstw utrzymujących norki i tchórze, które będą wymagały modernizacji, przepisy § 29 ust. 1a – 1g oraz ust. 3 pkt 3, 5 i 7 rozporządzenia wymienionego w § 1 w brzmieniu nadanym niniejszym rozporządzeniem, stosuje się od dnia 1 lipca 2018 r.

§ 3. Rozporządzenie wchodzi w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia.

**MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Dbajmy o nasz wizerunek

Jak co roku listopad jest miesiącem wytężonej pracy dla hodowców, ale też czasem trudnym ze względu na absurdalne doniesienia pojawiające się w mediach oraz konieczność odpierania ataków ze strony stowarzyszeń pseudoekologów.

Nie każdy wie, jak w praktyce wygląda zaplecze pracy działaczy potocznie określanych mianem „ekoterorystów”. Są to osoby, które działają w organizacji nie dla dobra zwierząt, ponieważ gdyby faktycznie tak było, to nie przeszkadzałyby hodowcom zwierząt futerkowych, którzy jak nikt inny dbają o dobrostan zwierząt i przestrzegają rygorystycznych przepisów. Działają oni z pobudek czysto biznesowych, o czym mogą się Państwo przekonać, wchodząc na portal wsensie.pl, gdzie są przedstawione nagrane rozmowy z Dobrosławą Karbowskią – członkiem zarządu Otwartych Klatek.

Przykre, że w obliczu prawdy żadne media nie podjęły wyzwania na szerszą skalę, aby obalić mit określający funkcjonowanie Otwartych Klatek i uświadomić społeczeństwo, że tak naprawdę to nasza branża jest bardzo krzywdzona przez opinię publiczną. Warto się posłużyć przykładem, który występuje notorycznie: dziennikarze zazwyczaj nie kierują się obiektywizmem, ale tym, co akurat w opinii publicznej – często nieświadomej – jest modne. Gdy proszą o udzielenie odpowiedzi na poszczególne pytania, już na wstępie wykazują tendencyjność. Dlatego w takich sytuacjach nie ma sensu rozmowa, gdyż i tak przedstawiciel mediów przekaże wszystko, biorąc pod uwagę jedynie własny punkt widzenia. Tak było ostatnio w przypadku udzielonej wypowiedzi dla wpolityce.pl. Świadczy o tym również komentarz redaktor prowadzącej audycję w Programie Pierwszym Polskiego Radia.

Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o rozważną interpretację działań podejmowanych przez Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych. Wszyscy, zarówno zarząd, jak i współpracownicy dbamy o dobry i – co najważniejsze – prawdziwy wizerunek branży hodowli zwierząt futerkowych. Przedstawiciele PZHiPZF są chętni do uczestnictwa w debatach, ale wyłącznie obiektywnych i merytorycznych. Celem naszej organizacji nie jest słowna lub medialna walka chociażby z Otwartymi Klatkami, a wyłącznie hodowla, która respektuje przepisy prawa polskiego. ■

Redakcja

12 listopada br. na stronie portalu wSensie.pl ukazał się artykuł pod tytułem „Przychodzi utylizator do ekologa, czyli zakłamywany ekobiznes”. Tekst ten zawiera treści bulwersujące zarówno środowisko hodowców zwierząt futerkowych, jak i całą opinię publiczną. Ujawnione w nim fakty ukazują organizację Otwarte Klatki, która świadomie podejmuje działania sprzeczne z polskim prawem.

Z tekstu oraz nagrań wideo wynika, że ekolodzy z Otwartych Klatek dogadali się z przedstawicielami branży utylizacyjnej w celu niszczenia jednej z najbardziej dochodowych gałęzi gospodarki, która generuje dochody w wysokości ponad 2 mld zł rocznie, a do tego rozsławia w świecie dobre imię polskiej przedsiębiorczości oraz rolnictwa. Takie działanie nie ma nic wspólnego ze zdrowym biznesem, wolnym rynkiem, działalnością gospodarczą oraz funkcjonowaniem organizacji zaufania publicznego, jakimi są stowarzyszenie czy związek branżowy. Całkowicie karygodnym postępowaniem jest podjęcie współpracy z obcym kapitałem wymierzonej w polski biznes i polskie rolnictwo.

Naszym zdaniem przytoczone fakty wyczerpują przesłanki czynu niedozwolonego.

Uważamy, że działalność Otwartych Klatek winna zostać jak najszybciej zbadana. Dlatego wzywamy ministra spraw wewnętrznych, szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz ministra środowiska do podjęcia działań kontrolnych i sprawdzających.

Z uwagi na ujawnione wątpliwości natury podatkowej działaniom biznesowym Stowarzyszenia Otwarte Klatki winny się również przyrzec organy podatkowe. ■

Redakcja

Nowi specjaliści z dziedziny „Choroby Zwierząt Futerkowych”

Przedstawiamy listę uczestników specjalizacji lekarzy weterynarii „Choroby Zwierząt Futerkowych” na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej UWM w Olsztynie, która odbywała się w latach 2012–2014.



Specjalizację prowadził kierownik Krajowej Specjalizacji z dziedziny Choroby Zwierząt Futerkowych – dr hab. Jan Siemionek prof. nadzw. UWM.

W dniu 29.XI.2014 r. uczestnicy specjalizacji **zdali pomyślnie egzamin** przed Zespołem Egzaminacyjnym Specjalizacji Nr.6 „Choroby zwierząt futerkowych”, powołanym przez **Komisję ds. Specjalizacji Lekarzy Weterynarii** w składzie: Dr hab. Jan Siemionek przewodniczący (KKS), prof.dr hab. Krzysztof Kostro (UP w Lublinie), dr Tadeusz Jaku-

bowski (SGGW w Warszawie), dr Elżbieta Sobczak przedstawiciel KRLW, dr hab. Artur Rzeżutka prof. nadzw. przedstawiciel MR i RW.

Specjalizację ukończyli: Macrela Wawrzyniak-Gursztyn, Anna Rzepka, Wojciech Grudzień, Małgorzata Jóźwik, Karolina Urbańska, Paulina Plewako, Sabina Galganek, Michał Waliszewski, Bolesław Gąsiorek, Marian Grządka, Andrzej Jaworek, Konrad Śliwa, Andrzej Żmuda, Anna Woźniak-Biel, Piotr Sobczuk. ■

KOMUNIKAT DLA HODOWCÓW

Informujemy, iż hodowcy, którzy nie korzystają z zaliczek udzielanych przez domy aukcyjne, mają możliwość **ubezpieczenia fermy indywidualnie**.

Jednocześnie przypominamy, iż hodowcy zrzeszeni w Polskim Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych mogą skorzystać z porad prawnych udzielanych przez mecenasa Aleksandra Czecha.

W celu uzyskania szczegółów prosimy o kontakt z oddziałem PZHiPZF w Tarnowie Podgórnym, tel. 61 814 70 51



Andrzej Gugolek

Błędy popełniane podczas bilansowania i układania dawek pokarmowych dla mięsożernych zwierząt futerkowych



prof. dr hab. Andrzej Gugolek
Katedra Hodowli Zwierząt Futerkowych i Łowiectwa, Wydział Bioinżynierii Zwierząt, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

W przedstawionym poniżej opracowaniu ujęto informacje przekazane przez uczestników Seminarium Naukowego zorganizowanego przez Polski Związek Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych w Tarnowie Podgórnym 5–6 września 2014 r. Artykuł jest adresowany przede wszystkim do osób, które nie mogły uczestniczyć w seminarium, oraz tych, które chciałyby utrwalić wiedzę.

Hodowcy wielokrotnie zgłaszali się do pracowników Katedry Hodowli Zwierząt Futerkowych i Łowiectwa po porady, skarżąc się jednocześnie na brak źródeł informujących o zasadach żywienia i prawidłowym żywieniu zwierząt futerkowych.

Należy zauważyć, że współcześnie hodowcy powinni dysponować najnowszą wiedzą, gdyż tylko ona umożliwia żywienie na poziomie gwarantującym uzyskiwanie skór dobrej jakości. Na wstępie trzeba wskazać, że źródła wiedzy dotyczącej żywienia zwierząt futerkowych mięsożernych jest wiele. W krajowej literaturze szczegółowe zalecenia żywieniowe można odszukać m.in. w pracy zbiorowej opublikowanej w 2011 r. przez Instytut Fizjologii i Żywienia Zwierząt Polskiej Akademii Nauk *Zalecenia żywieniowe i wartość pokarmowa pasz. Zwierzęta futerkowe*, w starszym opracowaniu z 1994 r. *Normy żywienia mięsożernych i roślinożernych zwierząt futer-*

kowych. Wartość pokarmowa pasz, a także w większości podręczników dotyczących zwierząt futerkowych wymienionych w załączonym wykazie piśmiennictwa. Ponadto dostępne są opracowania zagraniczne. Najbardziej wartościową pozycją jest *Nutrient Requirements of Mink and Foxes* (1982). Warto się także zapoznać z publikacjami *Nutrition and Nutritional Physiology of the Fox* oraz *Mink Feeds and Feeding*. Cenne są również opracowania dra Andrzeja Zonia z Instytutu Zootechniki w Chorzeli publikowane cyklicznie przed kilku laty w „Hodowcy Zwierząt Futerkowych”.

Dostępne są ponadto programy komputerowe zarówno krajowe, jak i zagraniczne umożliwiające bilansowanie dawek, które w swoich bazach danych zawierają też założenia prawidłowego żywienia. Również prosty i powszechnie dostępny program Excel może być przydatny do bilansowania dawek pokarmowych.

Żywnienie to najważniejszy czynnik środowiskowy, który wpływa na wyniki produkcyjne zwierząt futerkowych: wzrost, jakość skór oraz parametry rozrodu. Prawidłowe żywienie powinno przede wszystkim odpowiadać zapotrzebowaniu pokarmowemu zwierząt na poszczególne składniki pokarmowe, energię oraz witaminy, mikro- i makroelementy. Ważne są także stan sanitarny paszy, poziom mikroorganizmów, toksyn oraz zanieczyszczeń mechanicznych, a także technika żywienia w aspekcie krotności i ilościowego dawkowania.

Wieloletnie doświadczenia naukowe oraz praktyka hodowlana pozwoliły na wyodrębnienie czterech okresów żywieniowo-hodowlanych. Podstawą

Tabela 1

Zapotrzebowanie lisów i norek na składniki pokarmowe w okresie wzrostu

Gatunek	Procentowy udział EM z:		
	białka	tłuszczu	węglowodanów
Lis pospolity	35–40	45–55	14–20
Lis polarny	30–35	50–60	12–20
Norka hodowlana	33–40	45–55	12–20

Źródło: Opracowanie na podstawie *Zalecenia żywieniowe...*, 2011.

Tabela 2

Orientacyjne dobowe zapotrzebowanie zwierząt futerkowych na energię metaboliczną w kJ

Wiek (dni)	Lis pospolity	Lis polarny	Norka samiec	Norka samica
51–60	1 800	2 300	960	740
61–90	2 620	3 555	1 240	920
91–120	3 475	4 890	1 360	1 010
121–150	3 310	6 060	1 530	1 050
151–180	2 930	6 900	1 610	1 100
181–210	2 720	5 435	1 650	1 200

Źródło: Opracowanie na podstawie *Zalecenia żywieniowe...*, 2011.

podziału są cykliczne procesy fizjologiczne zachodzące w organizmach zwierząt, powiązane z fazami rozrodu oraz wymianą okrywy włosowej. Wyodrębnia się następujące okresy: I – przygotowania do rozrodu i rozrodu, II – odchowu szczeniąt przy matkach (laktacja), III – odchowu szczeniąt po odsadzeniu, IV – kształtowania okrywy włosowej.

Zalecenia żywieniowe określają ogólne zapotrzebowanie zwierząt na energię metaboliczną (EM) i składniki pokarmowe w dawkach pokarmowych. Miernikiem wartości pokarmowej dla zwierząt futerkowych mięsożernych jest procentowy udział energii metabolicznej z białka, tłuszczu i węglowodanów w odniesieniu do całkowitej wartości energetycznej dawki. Zapotrzebowanie na energię i udział składników pokarmowych różnią się w zależności od gatunku, masy ciała, wieku i stanu fizjologicznego zwierząt. Podawane

są w dość szerokich granicach, co wynika z przebywania na fermach zwierząt w różnych stanach fizjologicznych oraz w różnym wieku. Zależności te obrazują tabele 1 i 2.

Poziom energii, według obecnie obowiązujących zasad, powinno się przedstawiać w układzie SI, a zatem podawać w J (dżulach), kJ (kilodżulach) lub MJ (megadżulach). Starymi jednostkami były cal (kalorie) lub kcal (kilokalorie). Przedrostek kilo oznacza 1000, a mega – 1 000 000. Przy zamianie jednostek należy się posługiwać następującymi przelicznikami: 1 J = 0,239 cal, 1 cal = 4,187 J.

Wydawać się może, że żywienie zwierząt futerkowych mięsożernych jest dobrze opracowane i nie powinno sprawiać problemów. W praktyce jednak spotykamy się z wieloma nieprawidłowościami żywieniowymi wpływającymi negatywnie na wyniki produkcyjne. Ponad-

to żywienie jest modyfikowane przez szereg innych czynników środowiskowych, z których najważniejszym jest stan mikrobiologiczny paszy. W wielu przypadkach hodowcy zastanawiają się, dlaczego mimo poprawnego, zgodnego z zaleceniami żywienia wyniki produkcyjne są niezadowalające.

Celem przedstawionego opracowania jest wskazanie najczęściej popełnianych błędów podczas bilansowania dawek pokarmowych i sporządzania paszy dla lisów i norek.

Przyczyną błędów podczas bilansowania dawek pokarmowych jest często tzw. czynnik ludzki. Są to braki wiedzy zootechnicznej właścicieli czy kierowników ferm, brak doświadczenia w reagowaniu na dynamiczne sytuacje w czasie proce-

su hodowanego oraz często po prostu niefrasobliwość lub niedbalstwo. Do tej kategorii należy także zaliczyć „eksperymenty” żywieniowe i „przekombinowanie”. Wielokrotnie zdarza się podawanie pasz nieprzeznaczonych dla danej grupy zwierząt lub dodatków paszowych, które podobno sprawdziły się u sąsiada lub są np. tańsze. Należy zaznaczyć, że naiwnością jest twierdzenie, iż istnieją cudowne dodatki czy pasze, które zniwelują wielomiesięczne błędy żywieniowe bądź zaniedbania.

Obserwacje wskazują także, że hodowcy, zwłaszcza na mniejszych fermach, nie bilansują dawek – nie liczą udziału poszczególnych składników pokarmowych w dawce, lecz ustalają tylko proporcje pasz pochodzenia zwierzęcego i roślinnego.

Tego typu pseudobilansowanie najczęściej jest obciążone znacznym błędem, chociaż w przypadku wieloletniej praktyki hodowlanej nie musi być zawsze wadliwe. Większym błędem jest żywienie zwierząt przez cały czas w zbliżony sposób, bez zróżnicowania na wyżej wspomniane okresy żywieniowe.

Dokładne bilansowanie białka, tłuszczu i węglowodanów nie tylko sprzyja zaspokajaniu potrzeb pokarmowych zwierząt, lecz także jest najbardziej uzasadnione ekonomicznie i ekologicznie. Powoduje bowiem optymalne wykorzystanie składników pokarmowych bez niepotrzebnych strat, nieuzasadnionego zwiększonego pobrania paszy, jak również zapobiega uwalnianiu do środowiska wolnych pierwiastków, np. azotu. Jest to

Sprzedaż norek wysoko cenionej odmiany velvet

w następujących wariantach barwnych:

Silver, White, Palomino,
Pearl, Brown, Mahogany,
Cross i Black.

Wysokiej jakości velvet 2%.
Możliwość dostawy
zarówno dużych jak i małych ilości.

Gwarantowany zysk.

Zachęcamy do kontaktu w celu uzyskania
szczegółowej oferty:

Naabjerg Mink

Osoba kontaktowa: Flemming Madsen

Nr tel. +45 51273733

Email: flemmingemadsen@hotmail.com

Dedykowane rozwiązania ubezpieczeniowe dla hodowli i gospodarstw.



Insurance Expert Sp. z o.o.
tel. 22 462 83 40

www.insuranceexpert.pl



szczególne istotne w hodowlach wielkostadnych z uwagi na pracochłonność procesu żywienia, a także na wymiar oddziaływania na środowisko naturalne.

Błędem jest także częsta zmiana składu komponentowego oraz wahania procentowego udziału konkretnego komponentu w dawce. Wykazano, że „monodieta”, czyli żywienie dawką o takim samym składzie komponentowym przez dłuższy okres, powoduje korzystniejsze wyniki produkcyjne niż podawanie dawek o takim samym składzie chemicznym, lecz skonstruowanych z różnych komponentów. Błędu tego nie zawsze jednak można uniknąć, co wynika z dynamiki rynku surowców paszowych.

Często powstają nieprawidłowości podczas układania

nym. Istnieje możliwość przeliczenia ze składników pokarmowych surowych na strawne, stosując średnie przeliczniki strawności. Dla zwierząt futerkowych mięsożernych wynoszą one w przypadku białka – 85%, tłuszczu – 92%, a węglowodanów – 76%. W rzeczywistości strawność białka waha się od 60 do 90%, tłuszczu od 90 do 99%, a węglowodanów od 60 do 80%.

Zamieniając składniki „surowe” na energię, za pomocą przeliczników energetycznych, otrzymujemy energię brutto (EB), a w przypadku „strawnych” – energię metaboliczną (EM). Energia brutto jest wyższa, a metaboliczna niższa, zatem porównywanie obu tych energii jest błędem.

W tabeli 3 przedstawiono współczynniki wartości energe-

trycznej, które łączy się w próbę zbiorczą. Z próby tej pobierana jest następnie próba średnia, która jest poddawana analizie.

Podczas analizy podstawowej pierwszym etapem jest określenie suchej masy paszy poprzez suszenie próbki. Następnie oznacza się poziom popiołu surowego, czyli substancji mineralnych w paszy. Odejmując od suchej masy poziom popiołu surowego, uzyskujemy udział w paszy substancji organicznej. W dalszej kolejności powszechnie stosowanymi metodami analitycznymi oznacza się udział w paszy azotu, tłuszczu i włókna surowego. Azot przelicza się na białko ogólne, stosując standardowy przelicznik 6,25. Po odjęciu od substancji organicznej białka ogólnego, tłuszczu surowego i włókna surowego uzyskuje się poziom związków bezazotowych wyciągowych, czyli węglowodanów przyswajalnych dla lisów i nerek.

Nowoczesne laboratoria coraz częściej do wykonywania pracochłonnych analiz podstawowych wykorzystują analizatory automatyczne. Dobrze skalibrowane analizatory, wyspecjalizowane w konkretnych rodzajach pasz, szybko i sprawnie oznaczają ich skład chemiczny.

Wielu hodowców ocenia jakość dawek pokarmowych tylko na podstawie jednego miernika. Najczęściej jest to wartość energetyczna paszy, bez uwzględniania poziomu białka. Dlatego też w starszej literaturze zalecano obliczanie współczynnika białkowo-energetycznego. Według definicji jest to ilość gram białka ogólnego lub strawnego przypadająca na jednostkę energii (1 MJ lub 100 kcal) w dawce pokarmowej. Współczynnik ten przyjmuje wartość od 6 do 10, gdy liczy-

Tabela 3
Współczynniki wartości energetycznej

Składnik pokarmowy	kcal	MJ
Białko	4,5	18,8
Tłuszcz	9,3	38,9
Węglowodany	4,1	17,2

i bilansowania dawek. Podstawowym błędem jest opieranie się przy bilansowaniu na tabelarycznych wartościach pokarmowych – składzie chemicznym materiałów paszowych opisanych w literaturze lub normach. Należy jednak zaznaczyć, że lepiej oprzeć się na wartościach tabelarycznych, które są wartościami przeciętnymi dla danego komponentu, niż wcale nie bilansować. Różnica w porównaniu do uzyskanych z rzeczywistych analiz laboratoryjnych wynosi najczęściej od 1 do 3%.

Korzystając ze składu chemicznego pasz, należy pamiętać o różnicach między składem chemicznym surowym a straw-

ny (równoważniki energetyczne) składników pokarmowych. Podane wartości wskazują, ile energii powstaje z 1g składnika pokarmowego.

Analiza chemiczna paszy jest skomplikowana, a więc na tym etapie mogą zostać popełnione nieprawidłowości wpływające na błędną ocenę wartości pokarmowej. Pobieranie próby musi być właściwe; w przypadku paszy dla zwierząt futerkowych jest to trudne, gdyż nie jest ona jednorodna. Próba musi być pobrana reprezentatywnie, analizę chemiczną przeprowadza się bowiem na próbce paszy o masie zaledwie 0,5–3 g. Należy zatem pobierać z różnych miejsc



my energię dawki w kcal, lub od 16 do 20, gdy w MJ.

Niekorzystne jest także bilansowanie dawek z uwzględnieniem tylko podstawowych składników pokarmowych. Zalecane jest bilansowanie na poziomie aminokwasowym oraz z uwzględnieniem składników mineralnych i witamin. Tego typu bilansowanie jest jednak, z uwagi na pracochłonność, możliwe tylko przy użyciu programu komputerowego.

Różne są energia i wartość pokarmowa paszy bez wody i po jej dodaniu. Na przykład wyliczona wartość 1 kg paszy na okres wzrostu bez wody wynosi 9070 kJ/kg (2170 kcal/kg), a po dodaniu wody – 7270 kJ/kg (1740 kcal/kg). Zawartość suchej masy w paszach, podawana w krajowych warunkach, waha się od 28 do 42%; przeciętnie wynosi

około 32%. Pasza powinna być maksymalnie skondensowana, co zmniejsza jej ilość, a także wpływa na pracochłonność zadawania. Jest to szczególnie ważne w dużych fermach.

Oczywiście, nieprawidłowością jest również stosowanie komponentów nieświeżych, przechowywanych zbyt długo lub w niekorzystnych warunkach. Niebezpieczny dla zdrowia zwierząt jest zwłaszcza utleniony tłuszcz. W tabeli 4 przedstawiono ograniczenia w stosowaniu wybranych materiałów paszowych.

Na szczególną uwagę w żywieniu rybami zasługuje tiaminaza. Jest enzymem występującym w mięsie ryb słodkowodnych i niektórych ryb morskich, mającym zdolność do rozkładania witaminy B₁ (tiaminy). Podawanie większych ilości ryb przez

dłuższy okres rodzi niebezpieczeństwo inaktywacji tiaminy. Szacuje się, że tiaminaza zawarta w 1 kg ryby może rozłożyć 25 mg tiaminy. Jak każdy enzym jest ona wrażliwa na działanie wysokiej temperatury, a więc jedynie surowe ryby mogą być źródłem tej antyodżywczej substancji. Tiaminazę zawierają też ostrygi. Spożycie 12 ostryg niszczy 50% witaminy B₁ zawartej w zwykłej racji pokarmowej. Jeszcze silniejsze działanie występuje in vitro: 100 g ostryg rozkłada w ciągu 20 min aż 8 g witaminy B₁. Niedobory tiaminy powodują chorobę Chasteka objawiającą się porażeniami i zaburzeniami ruchowymi, a także stany podkliniczne wpływające na produktywność zwierząt. Obróbka termiczna inaktywuje tiaminazę, lecz jest to zabieg nieuzasadniony ekonomicznie.

Tabela 4
Ograniczenia w stosowaniu wybranych pasz

Materiał paszowy	Ograniczenie / maksymalny poziom
Wieprzowina surowa	choroba Aujeszkiego
Głowy drobiu, tchawice surowe w okresie rozrodu	substancje biologicznie czynne
Ryby słodkowodne (i nie tylko !)	tiaminaza, triox
Pasze „tłuste” niezabezpieczone antyutleniaczami	optymalny udział energii zależy od okresu żywieniowego
Mleko świeże przyspiesza fermentację	szybko usuwać niewyjadę
Jaja	awidyna, gotować, do 50% dawki
Materiały konserwowane chemicznie	kwasowość mieszanki paszowej
Wątroba wołowa	do 15% pasz pochodzenia zwierzęcego
Śledziona	do 10–15% pasz pochodzenia zwierzęcego
Krew	do 15% pasz pochodzenia zwierzęcego, j. konserwowana 20%
Bobik, groch, pelucha, łubin, soja, rzepak	do 5%; surowe zawierają taniny, czynniki antytrypsynowe, alkaloidy, synapinę, galaktozydy

Tabela 5
Składniki pokarmowe strawne i energia metaboliczna 1 kg pszenicy w zależności od obróbki

Pszenica	Białko (g)	Tłuszcz (g)	Węglowodany (g)	Energia (MJ/kcal)
Surowa	82	14	420	9,3/2220
Ekstrudowana	92	8	515	10,9/2600
Parowana	82	14	468	10,1/2420

Błędne jest powszechne mniemanie, że ryby morskie są wolne od tiaminazy. Zawierają ją m.in.: gromadnik, szprot, śledź, makrela, mintaj, karmazyn, łosoś, a może także i inne ryby.

Ryby zawierają także triox (trójmetyloaminę, trimetyloaminę) – substancję, która wiąże żelazo w związki nieprzyswajalne dla zwierząt. Trimetyloamina [N(CH3)3] – organiczny związek chemiczny z grupy amin – to najprostsza amina trzeciorzędowa o właściwościach silnie higroskopijnych i zapachu zbliżonym do amoniaku w wyższych stężeniach. Powstaje podczas rozkładu roślin i zwierząt, jest odpowiedzialna za zapach nieświeżych ryb, niektórych zakażeń oraz nieświeżego oddechu.

Skutkami działań trójmetyloaminy mogą być anemia i odbarwienia okrywy włosowej. Podobnie jak w przypadku tiaminazy najszybciej negatywne efekty ujawniają się u lisów pospolitych. Najczęściej wymienia się następujące gatunki ryb zawierające triox: czarniak (gatunek z rodziny dorszowatych), makrela, ostrobok, mintaj, notenia, błękitki.

Inną substancją antyżywniową jest awidyna. Jest to główna glikoproteina produkowana w jajowodzie ptaków, gadów i płazów, która jest gromadzona w białku ich jaj. W jaju kurzym awidyna stanowi około 0,05% ogólnej zawartości białek. Traktowana jest jako antywitamina, gdyż bardzo silnie łączy się z biotyną (witaminą H) w jelicie przewodu pokarmowego. Jedna cząsteczka awidyny wiąże cztery cząsteczki biotyny. Ograniczone wchłanianie biotyny prowadzi do powstawania niedoborów tej witaminy w organizmie. Objawia się to: zapaleniem skóry i ję-



zyka, łojotokiem, wypadaniem włosów, niedokrwistością, podwyższeniem poziomu cholesterolu, depresją, apatią, nadwrażliwością czuciową czy ogólnym osłabieniem. Przedłużająca się awitaminoza biotynowa jest przyczyną zmian skórnych, przede wszystkim barwy skóry i łuszczenia naskórka. Obróbka cieplna inaktywuje awidynę, dlatego spożywanie ugotowanych jaj nie przeszkadza w prawidłowej gospodarce biotyny. Zatem należy gotować jaja przed dodaniem ich do paszy nie tylko z powodów sanitarnych, lecz także po to, aby unieczynnić awidynę.

W ostatnich latach praktyką stało się używanie w dawkach pokarmowych śrut zbożowych, mąki paszowej lub innych ubocznych produktów młynarskich w postaci surowej, nie-

poddanych obróbce termicznej. Oczywiście strawność takich produktów jest niższa, co należy uwzględnić podczas bilansowania. Energia metaboliczna uzyskana z surowych roślinnych surowców paszowych będzie niższa niż z tych samych, ale parowanych lub ekstrudowanych.

Prezentowano w skrócie niezbędne informacje i podstawowe zasady układania dawek pokarmowych dla mięsożernych zwierząt futerkowych. Przede wszystkim należy wybrać gatunek zwierzęcia, dla którego przeznaczona jest dawka, okres żywieniowy, prześledzić zestaw pasz, którym dysponujemy. Warto także zaopatrzyć się w tabelę zawartości składników pokarmowych strawnych oraz ich wartość energetyczną. Należy także znać współczynniki war-

tości energetycznej (tabela 3).

Na zakończenie artykułu pragnę wymienić cechy, którymi powinna się charakteryzować dobrej jakości pasza. Musi ona:

- odpowiadać zapotrzebowaniu pokarmowemu zwierząt w okresach żywieniowych,
- być wolna od szkodliwych mikroorganizmów i innych substancji,
- składać się z maksymalnej liczby komponentów,
- charakteryzować się odpowiednią konsystencją i zawartością suchej masy.

Mam nadzieję, że przypomniane w opracowaniu zasady żywienia pomogą w prawidłowym bilansowaniu i przygotowaniu pasz dla lisów i norek, a tym samym w unikaniu błędów, czego efektem będzie osiąganie lepszych wyników produkcyjnych. ■

PIŚMIENNICTWO

Borsting C.F., Clausen T.N. [1996], *Requirments of essentials aminoacids for mink in the growing – furing period*, „Animal Production Review Applied Science, Reports” nr 28, s. 15–24.

Cholewa R. [2000], *Chów i hodowla zwierząt futerkowych*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań.

Gliński Z., Kostro K. [2002], *Podstawy hodowli lisów i norek. Profilaktyka i zwalczanie chorób*, PWRiL, Warszawa.

Gugolek A. [2010], *Wybrane zagadnienia z zakresu żywienia mięsożernych zwierząt futerkowych w okresie od odsadzenia do uboju*, „Hodowca Zwierząt Futerkowych” nr 42, s. 30–35.

Gugolek A., Wyczling T., Janiszewski P., Sobiech P., Wyczling P., Konstantynowicz M. [2012], *The effect of dietary methionine levels on performance parameters of arctic foxes (Vulpes lagopus)*, „Annals Animal Science” nr 12, s. 393–401.

Jeżewska-Witkowska G., Socha S. [2013], *Zwierzęta futerkowe. Chów i hodowla zwierząt*, red. T. Szulc, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.

Leoschke W.L. [2011], *Nutrition and Nutritional Physiology of the Fox. A Historical Perspective*, Trafford Publishing, Bloomington.

Ljokjel K., Sorensen M., Storebakken. T., Skrede A. [2004], *Digestibility of protein, amino acids and starch in mink (Mustela vison) fed diets processed by different ex-*

trusion conditions, „Canadian Journal Animal Science” nr 84, s. 673–680.

Nutrients Requirements of Mink and Foxes [1982], National Academy Press, Washington D.C.

Normy żywienia mięsożernych i roślinożernych zwierząt futerkowych. Wartość pokarmowa pasz [1994], red. S. Jarosz, PAN, Instytut Fizjologii i Żywienia Zwierząt, Jabłonna.

Pierieldik N., Miłowanow Ł., Jerin A. [1975], *Żywnienie mięsożernych zwierząt futerkowych*, PWRiL, Warszawa.

Rouvinen-Watt K., White M.B., Campbell R. [2005], *Mink Feeds and Feeding*, Ontario Ministry of Agriculture and Food and Truro; Nova Scotia Agricultural College, Ottawa–Bible Hill.

Sławoń J. [1987], *Żywnienie lisów i norek*, PWRiL, Warszawa.

Zalecenia żywieniowe i wartość pokarmowa pasz. Zwierzęta futerkowe [2011], red. A. Gugolek, Instytut Fizjologii i Żywienia Zwierząt PAN, Jabłonna.

Zoń A. [2007], *Produkty rybne w żywieniu norek i lisów*, „Hodowca Zwierząt Futerkowych” nr 29, s. 23–24.

Zoń A. [2007], *Surowce drobiarskie w żywieniu lisów i norek*, „Hodowca Zwierząt Futerkowych” nr 26/27, s. 26–27.

Zoń A., Sławoń J., Bielański P., Zając J., Piórkowska M. [2000], *Wpływ żywienia na jakość okrywy włosowej lisów polarnych niebieskich*, „Roczniki Naukowe Zoo-techniki. Supplement” nr 6, s. 314–317.

Krzysztof Kostro

Ogólna (nieswoista) i swoista profilaktyka w fermach mięsożernych zwierząt futerkowych i jej wpływ na efekty produkcyjne



Prof. dr hab. Krzysztof Kostro,
mgr Anna Rutkowska,
mgr Urszula Lisiecka
Katedra Epizootiologii
i Klinika Chorób Zakaźnych
Wydział Medycyny Weterynaryjnej
Uniwersytet Przyrodniczy
w Lublinie

W następstwie intensyfikacji produkcji w Polsce powstały duże fermy mięsożernych zwierząt futerkowych, zwłaszcza norek, co stwarza wiele nowych problemów zdrowotnych

Cz. I. Przyczyny zaburzeń w reprodukcji oraz zatruc pokarmowych o przebiegu subklinicznym

Dobrostan zwierząt określa zdolność organizmu do utrzymania wewnętrznej równowagi biologicznej w warunkach nieustannej fluktuacji czynników endo- i egzogennych. Zapewnienie zdrowia, a nie tylko braku choroby, oraz właściwych warunków życia mięsożernych zwierząt futerkowych jest obowiązkiem hodowcy. Poza przesłankami etycznymi zapewnienie zwierzętom właściwych warunków utrzymania jest także niezbędne do uzyskania z nich

wysokiej jakości skór. Przyjęta w 1979 roku dyrektywa Rady Unii Europejskiej CD79/923/EEC dotyczyła wdrażania w państwach członkowskich wniosków Europejskiej Konwencji w odniesieniu do ochrony zwierząt gospodarskich. Podjęcie decyzji, czy zwierzęta są utrzymywane w dobrostanie zapewniającym zdrowie stada, musi być poprzedzone kontrolą wykorzystującą kompleksową ocenę opartą na:

- systematycznych badaniach klinicznych,



- rejestracji chorób,
- badaniach etologicznych,
- rejestracji parametrów subklinicznych (na podstawie badań laboratoryjnych – poziomów hormonów, białek ostrej fazy, badania bakteriologicznego, profilu biochemicznego),
- rejestracji zmian wykrywanych w badaniu przed- i poubojowym,
- badaniu anatomopatologicznym zwierząt, które padły.

Dobrostan zwierząt wpływa na zachowanie się układu immunologicznego, a granicą dla stanów zdrowie – choroba jest stopień pobudzenia tego układu. Silne pobudzenie układu immunologicznego, określane często jako stres immunologiczny, występuje pod wpływem działania różnorodnych czynników ryzyka. Przy niewielkim nasileniu działania tych czynników utrzymuje się „immunohomeostaza”. Według zaleceń Unii Europejskiej wskaźniki dobrostanu zwierząt hodowlanych powinny służyć ocenie warunków bytowych zwierząt oraz być wykorzystywane do opracowania strategii ochrony zdrowia i prognozowania efektów produkcyjnych w fermach hodow-

lanych mięsożernych zwierząt futerkowych. Jednym ze składników jest sprawność układu immunologicznego. Optymalna odpowiedź immunologiczna jest jednym z ważnych czynników zapewniających dobrostan zwierząt hodowlanych i dobre efekty produkcyjne.

W następstwie intensyfikacji produkcji w Polsce powstały duże fermy mięsożernych zwierząt futerkowych, zwłaszcza nerek, co stwarza wiele nowych problemów zdrowotnych. Jednymi z nich są niepowodzenia w reprodukcji lisów i nerek hodowlanych manifestujące się brakiem rui, obniżeniem płodności, wczesnym obumieraniem i resorpcją zarodków, mumifikacją płodów, częstymi ronieniami, rodzeniem martwych szczeniąt, wysoką śmiertelnością szczeniąt od urodzenia do odsadzenia, bezmlecznością lub niską laktacją u samic karmiących. Innym ważnym problemem zdrowotnym są zatrucia pokarmowe, zwłaszcza o przebiegu subklinicznym, wywołane konsumpcją karmy i paszy zawierającej chorobotwórcze bakterie, grzyby i ich toksyny, pasożyty, wirusy, toksyczne produkty procesów rozkładu chemicznego oraz zanieczyszczenia

chemiczne. Są one główną przyczyną dużych strat ekonomicznych w fermach hodowlanych lisów i nerek w kraju. Słabe efekty w reprodukcji powodują niską opłacalność hodowli, gdyż liczba odchowanych szczeniąt bezpośrednio rzutuje na liczbę wyprodukowanych skór przeznaczonych do sprzedaży.

WARUNKI SANITARNO-WETERYNARYJNE

Częstą przyczyną obniżonej płodności i plenności u mięsożernych zwierząt futerkowych są nieprawidłowe warunki sanitarno-weterynaryjne, które mają zasadniczy wpływ na ich zdrowie. Niekorzystne dla organizmu czynniki środowiska zewnętrznego (niewłaściwa lokalizacja fermy, nadmierne zagęszczenie zwierząt, nieocieplone domki wykotowe) wywołują stres. Zwierzęta futerkowe ze względu na warunki chowu, które krańcowo odbiegają od warunków naturalnych, są bardzo podatne na działanie stresu, a efektem są zaburzenia płodności, ronienia, kanibalizm lub zagryzanie potomstwa oraz zanik laktacji i instynktu opiekuńczego matek, zwłaszcza u młodych, nerwowych samic.



Warunki środowiskowe w zasadniczy sposób wywierają też wpływ na sprawność mechanizmów odporności naturalnej organizmu. Przedłużające się oddziaływanie bodźców stresogennych prowadzi w pierwszej kolejności do aktywacji osi podwzgórzowo-przysadkowo-nadnerczowej i zwiększonego uwalniania przez przysadkę ACTH, a następnie pod jego wpływem do wzmożonej syntezy i zwiększonej sekrecji glikokortykosteroidów przez nadnercza. Skutkiem tego jest wzmożenie reakcji humoralnych przy równoczesnym upośledzeniu funkcji komórkowych mechanizmów odpowiedzi immunologicznej. Osłabienie odporności komórkowej jest przyczyną częstego ujawnienia się zakażeń latentnych oraz zwiększonej podatności na zakażenie drobnoustrojami oportunistycznymi, zwłaszcza namnażającymi się wewnątrzkomórkowo.

ŻYWIENIE ZWIERZĄT

Niewłaściwe żywienie polegające na skarmianiu nieświeżych produktów pochodzenia zwierzęcego i roślinnego oraz skażonych przez drobnoustroje i toksyny, przekarmianiu samic, stosowaniu niebilansowanego żywienia, zwłaszcza skrajny niedobór białka lub wykorzystywanie niepełnowartościowego biologicznie białka w dawce pokarmowej, nadmiar tłuszczów, niedobór egzogennych aminokwasów i związków mineralno-witaminowych są przyczyną niekiedy dużych strat w hodowli mięsożernych zwierząt futerkowych spowodowanych brakiem lub nieprawidłowym przebiegiem rui, zmniejszeniem liczebności i słabej żywotności miotu, obniżeniem masy ciała szczeniąt, a także bezmleczno-

ści lub niskiej laktacji u samic karmiących.

Skarmianie nieświeżych produktów pochodzenia zwierzęcego oraz skażonych przez drobnoustroje i toksyny

Podstawową przyczyną zatruć pokarmowych u mięsożernych zwierząt futerkowych jest brak higieny żywienia, rozumianej jako odpowiedni stan sanitarny pasz i karmy oraz pomieszczeń i urządzeń służących do transportu, przechowywania, przygotowywania i zadawania karmy. Źródłem zatruć mogą być produkty rozpadu białka zwierzęcego. Zmiany te powodowane aktywnością enzymów wytwarzanych przez drobnoustroje określane są mianem gnicia. Produkty mięsne i ryby przechowywane w niewłaściwej temperaturze i przez dłuższy okres w chłodni stwarzają potencjalną groźbę zatrucia pokarmowego produktami rozpadu gnilnego białka, takimi jak: siarkowodór uwalniany w następstwie redukcji aminokwasów siarkowych (cystyna, cysteina, metionina), indol będący produktem utleniania tryptofanu i skatol produkowany przez *Clostridium scatole*. W wyniku rozpadu aminokwasów w procesie dekarboksylacji powstają toksyczne aminy (kadoweryna, putrescyna), określane mianem jadu trupiego (jadu gnilnego).

W zatruciach pokarmowych duże znaczenie mają aminy biogenne (np. tyramina, histamina), których obecność stwierdza się w psującej się karmie. Są to alifatyczne i cykliczne zasady organiczne o małej masie cząsteczkowej, wywołujące zmiany w metabolizmie makroorganizmu. Aminy biogenne oddziałują na ściany naczyń oraz ośrodkowy

układ nerwowy. Tyramina powoduje skurcz naczyń, histamina natomiast wzrost przepuszczalności ich ścian. Szczególnie wrażliwe na produkty rozkładu gnilnego białka zwierzęcego są młode norki i lisy srebrzyste. W wysokich stężeniach wywołują one bowiem ostry proces chorobowy, w małych zaś, na poziomie subtoksycznym, powodują zwyrodnienie wątroby i nerek. Zwierzęta tracą apetyt, chudną, występują u nich żółtaczką oraz zaburzenia w reprodukcji, a niekiedy wymioty, biegunka, apatia i porażenia tylnych kończyn.

Szkodliwe działanie na organizm lisów i norek wywiera również karma zawierająca dużą ilość zjełczałych tłuszczów oraz N-nitrozamin. Procesy rozkładowe w tłuszczach przebiegają jako reakcje hydrolizy i oksydacji. Pod wpływem różnych enzymów bakteryjnych wiązania estrowe lipidów mogą ulegać hydrolizie, a kwasy tłuszczowe utlenianiu. Najczęściej jednak rozkład tłuszczów następuje w następstwie procesów oksydacyjnych, które inicjuje utlenianie nienasyconych kwasów tłuszczowych wyzwalające łańcuchową reakcję rodnikową. Najbardziej niebezpiecznymi produktami tych przemian są nadtlenek wodoru, aldehydy, alkohole i ketony. Norki i lisy zatrute zjełczałym tłuszczem wykazują zmienny apetyt lub całkowitą niechęć do pobierania pokarmu. Obserwuje się osłabienie, niedowład kończyn tylnych i biegunkę. Śmierć zwierząt poprzedza śpiączka.

N-nitrozaminy są to związki mające różne właściwości fizyczne i chemiczne. Jedną z najbardziej toksycznych substancji jest N-nitrozodimetyloamina (syn: dimetylonitrozamina, metamina). Ma postać oleistej żółtej cieczy, bez zapachu, o gęstości

zblizonej do wody. Stanowi ona często występujące zanieczyszczenie środowiska oraz żywności. N-nitrozodimetyloamina powstaje również w produktach rybnych konserwowanych takimi związkami, jak azotan sodu, formaldehyd, benzoesan sodu. Di- i trimetyloaminy obecne w rybach ulegają przekształceniu w N-nitrozodimetyloaminę. Najbardziej podatnym narządem wewnętrznym na jej działanie toksyczne jest wątroba – działanie cytotoksyczne z objawami marskości. Oprócz bezpośredniego działania toksycznego i kancerogennego indukuje ona apoptozę w neutrofilach stanowiących komórkowy mechanizm odporności wrodzonej. U norek LD_{50} dla N-nitrozodimetyloaminy wynosi 7 mg/kg masy ciała, a dzienna dawka toksyczna powodująca zmiany martwicowe w wątrobie wynosi 0,2 mg/kg masy ciała. Kliniczne objawy zatrucia u norek przy przewlekłej ekspozycji na małe dawki N-nitrozodimetyloaminy to przede wszystkim wodobrzusze; badaniem anatomopatologicznym i histologicznym stwierdza się obecność wysięku w jamach ciała, martwicę wątroby i zwyrodnienie żył wątrobowych, liczne guzy – gruczolaki przewodów żółciowych i naczyńki.

Efektami niewłaściwego magazynowania i zabezpieczenia surowców paszowych pochodzenia zwierzęcego są: intensywne namnażanie się bakterii saprofitycznych i chorobotwórczych wytwarzających egzotoksyny (enterotoksyny gronkowcowe, termolabilna LT i termostabilna ST enterotoksyna *E. coli*, toksyna botulinowa, endotoksyny), powstawanie toksycznych produktów w procesie rozpadu substancji białkowych (proces gnicia) i rozkładu

tłuszczów (proces hydrolizy i oksydacji) oraz zanieczyszczenia chemiczne. Enterotoksyny gronkowcowe (superantygeny) wywołują immunosupresję, stan zapalny błony śluzowej jelit, hamują absorpcję wody ze światła jelit (biegunka), a enterotoksyny LT i ST *E. coli* dezorganizują transmisję elektrolitów z naczyń krwionośnych do światła jelit (biegunka) oraz wywołują zmiany degeneracyjne w komórkach



błony śluzowej przewodu pokarmowego. Z kolei endotoksyny (LPS) są przyczyną zapalenia i uszkodzenia wielu narządów wewnętrznych (śledziona, wątroba, płuca, ośrodkowy układ nerwowy, przewód pokarmowy), zaburzenia odpowiedzi immunologicznej (np. nadmierne uwalnianie IL-1 przez zaburzone czynnościowo makrofagi). Egzotoksyna botulinowa (neurotoksyna) jest natomiast przyczyną zatrucia u mięsożernych zwierząt futerkowych, które przebiegają wśród objawów ze strony ośrodkowego układu ner-

wowego w postaci niedowładów i porażeń wiotkich.

Surowce paszowe pochodzenia zwierzęcego skarmiane bez uprzedniej obróbki termicznej oprócz obecności w nich toksyn, stanowią również potencjalne źródło zakażenia, zwłaszcza bakteriami z rodzaju *Salmonella* sp. i *Pasteurella* sp. Główne źródło zakażenia tymi patogenami stanowią odpady drobiowe, które w dawce pokarmowej lisów

i norek mają dominujący udział.

Skarmianie produktów pochodzenia roślinnego skażonych mykotoksynami

Zanieczyszczenia ziarna zbóż mykotoksynami są jednym z ważniejszych problemów współczesnego rolnictwa. Są one powodowane przez coraz szerzej stosowane uprawy zbóż w monokulturach, z pominięciem tradycyjnego płodozmianu, oraz oszczędnościowe systemy uprawy. Efektem tego jest nagromadzenie znacznego inokulum patogenów z rodzaju *Fusarium*

w uprawach, które mogą dobrze się namnażać na resztkach poźniwnych. Ponadto jednostopniowy zbiór dużych ilości ziarna za pomocą kombajnów sprzyja intensywnemu namnażaniu się toksynotwórczych szczepów grzybów pleśniowych, zwłaszcza gdy wilgotność ziarna nie zostanie utrzymana na poziomie uniemożliwiającym ich rozwój, tj. poniżej 14% zawartości wody. Zboża porażone przez grzyby w okresie kwitnienia i zbioru lub pasza przetrzymywana w temperaturze 15–30°C i względnej wilgotności substratów w granicach 14–25% stanowią sprzyjające warunki do wzrostu grzybów i wytwarzania mykotoksyn.

W zbożach porażonych przez grzyby w okresie kwitnienia i zbioru lub paszach zbożowych, nasionach, śrucie poekstrakcyjnej, makuchach roślin oleistych oraz innych paszach pochodzenia roślinnego przetrzymywanych w sprzyjających warunkach do wzrostu grzybów toksynotwórczych wytwarzają się niebezpieczne dla zwierząt futerkowych mykotoksyny. Są to substancje niskocząsteczkowe, nieimmunogenne, niewrażliwe na wysokie temperatury o działaniu kancerogennym, mutagennym, teratogennym i estrogenym. Spośród grzybów paszytujących na ziarnie zbóż i wytwarzających mykotoksyny, najczęstsze zatrucia u zwierząt monogastrycznych, w tym również u lisów i norek wywołują grzyby z rodzaju *Aspergillus*, *Fusarium* i *Penicillium*. Produkcją one – w warunkach klimatycznych, jakie panują w Polsce – toksyny zaliczane do ochratoksyn, trichotecenów, fumonizyn, zearalonu i aflatoksyn. Te ostatnie dostają się zwykle do pasz w wyniku ich wzbogacania dodatkiem importowanej

kukurydzy lub śruty arachidowej. W Polsce szczególną grupę mykotoksyn tworzą metabolity grzybów z rodzaju *Fusarium* – fakultatywnych patogenów roślin zbożowych. Grzyby te porażają kłosa pszenicy, pszenżyta, żyta, jęczmienia i owsa, a skutkiem tego jest akumulacja mikotoksyn w ziarnie jeszcze przed okresem żniw. Metabolitami zanieczyszczającymi ziarno zbóż są przede wszystkim mykotoksyny z grupy trichotecenów, deoksyniwalenol (DON) i niwalenol wytwarzane przez toksynotwórcze gatunki *Fusarium culmorum* i *Fusarium gaminearum*. Stąd też zawartość mykotoksyn jest ważnym wskaźnikiem jakości ziarna.

Szkodliwe działanie mykotoksyn przejawia się w niewielkich stężeniach – już na poziomie około 1 mg w kilogramie masy ziarna. Mykotoksyny w różnym stopniu wykazują działanie kancerogenne, mutagenne, teratogenne i estrogenne. Mykotoksyny w zależności od dawki i okresu podawania powodują:

- utratę łaknienia i wymioty (deoksyniwalenol – womitoksyna, fumonizyny),
- zaburzenia funkcjonalne w narządach wewnętrznych, zwłaszcza w wątrobie (aflatoksyny, fumonizyny) i nerkach (ochratoksyny, fumonizyny),
- zaburzenia płodności (zearale-non),
- u samic są przyczyną zapaleń macicy, zamieralności zarodków lub płodów oraz ronień,
- ilościowe i jakościowe zmiany w obrazie krwi obwodowej (fumonizyny),
- zmniejszenie wykorzystania paszy (małe przyrosty dobowe masy ciała) i ogólne pogorszenie zdrowotności zwierząt (fumonizyny),
- mają właściwości immunomo-

dulujące: wywierają zarówno efekt immunosupresyjny (osłabienie komórkowych i humoralnych mechanizmów odporności nieswoistej i swoistej), jak i nadmierną stymulację układu immunologicznego będącą przyczyną rozwoju nadwrażliwości,

- działają immunosupresyjnie na układ odpornościowy: osłabienie nieswoistej i swoistej odpowiedzi immunologicznej, szczególnie typu komórkowego.

IMMUNOPROFILAKTYKA

Celem immunoprofilaktyki jest zmniejszenie podatności zwierząt na infekcję przez stymulowanie odporności przeciwzakaźnej nieswoistej i odporności swoistej. Cele te osiąga się poprzez użycie stymulatorów biologicznych i syntetycznych pobudzających odporność nieswoistą oraz użycie szczepionek i autoszczepionek pobudzających odporność czynną swoistą. Swoistą odporność bierną uzyskują zwierzęta futerkowe drogą śródmaciczną oraz za pośrednictwem siary i surowic odpornościowych.

Rola matki w odporności płodu i noworodka

Transfer odporności przez matkę na potomstwo jest wykorzystywany w profilaktyce niektórych chorób zakaźnych, które atakują młode mięsożerne zwierzęta futerkowe. Szczepienie matek pozwala osiągnąć co najmniej trzy cele:

- Ochronę płodu w macicy. Wysoka odporność matek uniemożliwia przejście przez łożysko zarazka z organizmu zakażonej matki do rozwijającego się płodu.
- Nabycie odporności przez noworodki. Szczepienia

wykorzystuje się do zabezpieczenia noworodków, np. przeciwko wirusowemu zapaleniu jelit nerek.

- Ochrona noworodków za pośrednictwem siary o dużym potencjale odporności biernej ukierunkowanym na aktualnie zagrażające choroby zakaźne.

Immunizacja matki ma na celu ochronę płodu, dlatego też szczepienie należy wykonać jeszcze przed okresem krycia. Czas między szczepieniem a porodem musi być na tyle długi, aby w organizmie matki mogła się rozwinąć solidna odporność poszczepienna. Noworodek, który nie otrzyma przeciwciał i komórek T od matki, jest szczególnie podatny na zakażenie, ponieważ jego układ immunologiczny nie jest w pełni sprawny. Samica zwierząt mięsożernych przekazuje odporność za pośrednictwem łożyska oraz z siarą. Lis i norka, u których łożysko jest zbudowane z 4 warstw (łożysko śród błonkowo-kosmówkowe) od 5–10% immunoglobulin matecznych uzyskują przez łożysko, pozostałe 90–95% wraz z siarą. Dzięki temu noworodek

uzyskuje odporność na choroby, na które jest odporna matka.

Wpływ matki na odpowiedź immunologiczną potomstwa

Jedynie kompetentny i w pełni sprawny układ immunologiczny jest zdolny do pełnej odpowiedzi immunologicznej na skutek zakażenia lub po szczepieniu. Kompetencja immunologiczna na pewne antygeny rozwija się już u płodu w macicy, a czas jej nabywania jest różny dla poszczególnych gatunków zwierząt i różnych antygenów. Układ immunologiczny pełną dojrzałość osiąga u norków w pierwszych dniach życia, a u lisów w wieku 6 tygodni. Noworodki ssaków nie dysponują w pełni sprawnym układem immunologicznym w dniu narodzin. Nabywają one odporność bierną dzięki matce. W warunkach fizjologicznych przekazanie odporności przez matkę potomstwu (odporność matczyna) zależy ściśle od gatunku zwierzęcia, co z kolei jest uzależnione od typu łożyska. Odporność bierna przekazana przez matkę zapewnia ochronę

immunologiczną potomstwu aż do uzyskania przez niego kompetencji immunologicznej, a także moduluje rozwój układu immunologicznego noworodka.

Od odporności przekazanej przez matkę zależy stan zdrowia oraz przeżywalność potomstwa. Czas utrzymywania się odporności matczynej, a tym samym czas, w jakim jest blokowany pełny rozwój odporności poszczepiennej noworodka, zależy od wielu czynników. Najważniejsze to: stan odporności matki, wielkość puli immunoglobulin i limfocytów T przekazanych noworodkowi z siarą, czas ssania pierwszych porcji siary (najbogatszych w immunoglobuliny) i ilość siary pobranej przez noworodka, zdolność wchłaniania siary z jego jelit cienkich. W przypadku szczepienia młodego zwierzęcia idealnym rozwiązaniem jest wybór wieku do szczepienia tak, żeby odporność czynna indukowana podaniem szczepionki osiągnęła nasilenie chroniące zwierzę przed zakażeniem tuż po zaniku odporności matczynej. W ten sposób unika się luki immunologicznej, to jest okresu życia, w którym brak już

Immun-o-Mink

Skuteczność poparta badaniami!

- Przywraca zaburzoną sprawność układu immunologicznego
- Posiada właściwości immunostymulujące (immunopotencjalizujące) – aktywuje komórkowe i humoralne mechanizmy odporności naturalnej, wrodzonej
- Wzmaga efektywność szczepień, szczególnie w fermach w których występuje endemicznie wirus choroby aleuckiej o silnych właściwościach immunosupresyjnych
- Niweluje efekty stresu
- Poprawia jakość okrywy włosowej
- Zwiększa masę ciała



Dawkowanie: 1 kg mieszanki na 1 tonę przygotowanej paszy (5000 norek). Stosować 7 dni. Dodatek nie zaburza stosowanej diety ani smakowości.

Masa netto: 1 kg



ZAMÓWIENIA W ODDZIALE
PZHIPZF W TARNOWIE
PODGÓRNYM
TEL: 61 814 70 51



www.vetexpert.pl

odporności matczynej, a odporność poszczepienna nie chroni jeszcze przed zakażeniem. Szczepienie immunologicznie kompetentnego młodego zwierzęcia jeszcze podczas trwania biernej odporności przekazanej przez matkę jest natomiast mało skuteczne, ponieważ antygen szczepionkowy ulega częściowemu lub całkowitemu unieczynnieniu przez obecne jeszcze matczyne przeciwciała.

Pierwotna i wtórna odpowiedź immunologiczna

Pierwotna odpowiedź immunologiczna pojawia się po pierwszej ekspozycji na antygen (zakażenie lub szczepienie), zazwyczaj po kilku bądź kilkunastu dniach, cechuje się niskim mianem przeciwciał, które osiąga maksymalne miano po około 2 tygodniach. Powtórna ekspozycja na ten sam antygen (lub antygeny pokrewne), nawet w małej dawce, wywołuje odpowiedź wtórną, która jest efektem istnienia komórek pamięci immunologicznej. Pojawiają się one w następstwie pierwszego kontaktu zwierzęcia z antygenem.

Immunosupresja a efektywność szczepień

W złożonej etiologii wielu chorób u mięsożernych zwierząt futerkowych ważną rolę przypisuje się dysfunkcji układu immunologicznego. Istnieje wyraźna zależność między stanem czynnościowym komórek układu odpornościowego a występowaniem zaburzeń w przebiegu ciąży i okresie okołoporodowym, co w efekcie przekłada się na efekty w reprodukcji. W rozwoju infekcji bakteryjnych, wywołanych zwłaszcza przez zarazki oportunistyczne, kluczowe znaczenie odgrywa miejscowa lub ogólna

immunosupresja, określana jako przejściowe lub stałe upośledzenie funkcji układu immunologicznego. Immunosupresja jest wywołana przez czynniki endogenne lub egzogenne, a także przez czynniki powodujące znaczne wahania w sprawności układu odpornościowego nawet u zdrowych osobników, takie jak: skażenie środowiska, nadmierne zagęszczenie zwierząt na małej powierzchni, nieodpowiednie warunki środowiskowe i zoohigieniczne, stres, błędy żywieniowe i niedobory mineralno-witaminowe oraz stosowanie lecznicze lub profilaktyczne (jako dodatków do paszy) preparatów obniżających sprawność układu immunologicznego.

Efektem końcowym immunosupresji jest zwiększona podatność zwierząt na infekcje wywołane zwłaszcza drobnoustrojami oportunistycznymi oraz niska skuteczność immunoprofilaktyki swoistej pomimo prawidłowego jej stosowania. Utrzymująca się w organizmie przez dłuższy okres immunosupresja powoduje poważne konsekwencje zdrowotne, a tym samym stanowi duże zagrożenie we współczesnej hodowli mięsożernych zwierząt futerkowych, ponieważ w istotny sposób rzutuje na efekty produkcyjne.

Szczepienia i przyczyny ich niepowodzeń

Zasada szczepień jest oparta na dwu kluczowych elementach odporności nabytej: swoistości i pamięci immunologicznej. Przyjmuje się, że działanie ochronne szczepionek zależy od charakteru indukowanej odporności: swoista odporność humoralna rozwijająca się po szczepieniu zapobiega zakażeniu (nosówka, wirusowe zapalenie jelit), natomiast w hamowaniu procesu

chorobowego decydujące znaczenie ma odporność komórkowa i sekrecyjna. Szczepienie indukuje odpowiedź immunologiczną, która polega na produkcji przeciwciał lub swoistcie reaktywnych limfocytów T. Odporność poszczepienna, w porównaniu do odporności biernej, pojawia się po około 10–14 dniach, trwa miesiące, lata, niekiedy całe życie, cechuje się wysokim mianem przeciwciał. Istnieje możliwość zwiększenia i nasilenia czasu trwania tej odporności dzięki istnieniu pamięci immunologicznej. Ten cel osiąga się przez powtarzanie szczepień (boosting of protective response) lub podczas ekspozycji na zakażenie naturalne lub sztuczne (challenge) szczepienie oprócz odpowiedzi humoralnej często indukuje odpowiedź komórkową.

Powodzenie szczepień zapewnia przestrzeganie kilku wskazań ogólnych. Profilaktycznym szczepieniom można poddawać wyłącznie zdrowe zwierzęta. Z reguły nie jest wskazane szczepienie noworodków ze względu na istnienie odporności przekazanej przez matkę, a także ze względu na nie w pełni wykształcony układ odpornościowy noworodka. Do uzyskania optymalnego efektu szczepień należy szczepić szczenięta w określonym wieku, co umożliwi zminimalizowanie działania immunosupresyjnego odporności biernej przekazanej potomstwu przez matkę. Idealnym rozwiązaniem w przypadku szczepienia młodego zwierzęcia jest taki wiek, ażeby odporność poszczepienna osiągnęła poziom chroniący zwierzę przed zakażeniem zaraz po zaniku odporności matczynej. W ten sposób unika się luki immunologicznej, to jest okresu życia, w którym brak już odporności matczynej, a odporność



poszczepienna nie chroni jeszcze przed zakażeniem. Luka immunologiczna występuje u norek między 7 i 10 tygodniem życia. Wcześniejsza immunizacja (szczepienie w wieku 6 tygodni) da zamierzony efekt u szczeniąt, u których odporność przekazana przez matkę jest niewielka.

Na uzyskanie efektów pozytywnych, jakimi są odporność i związane z jej rozwojem działanie ochronne na określone patogeny, wpływa wiele czynników nie tylko dotyczących jakości szczepionki, ale też związanych ściśle ze stanem szczepionego zwierzęcia. Pierwszą grupę stanowią czynniki związane bezpośrednio z jakością szczepionek, metodami szczepień, działaniem niektórych składników szczepionek, często supresyjnego wpływu składników antygenowych wirusów szczepionkowych. Drugą natomiast grupę czynników mających istotny wpływ na efektywność szczepień stanowią czynniki ściśle związane z stanem szczepionego zwierzę-

cia. Należą do nich stany zapalne o przebiegu subklinicznym (bezobjawowym), niedobory immunologiczne, zaburzenia profilu hormonalnego szczepionego zwierzęcia, choroba nowotworowa, zakażenia wywołane wirusami o działaniu immunosupresyjnym oraz czynniki powodujące znaczne wahania w sprawności układu immunologicznego nawet u zdrowych osobników, takie jak: nieodpowiednie warunki bytowe, stres, niedobory mineralno-witaminowe oraz stosowanie jako dodatków do karmy, a także w profilaktyce i leczeniu preparatów obniżających sprawność układu immunologicznego. Następstwami negatywnego oddziaływania tych czynników są zwiększona podatność zwierząt na infekcje wywołane zwłaszcza drobnoustrojami oportunistycznymi oraz niska skuteczność mimo prawidłowego stosowania swoistych szczepionek.

Najczęściej niepowodzenia szczepień można wiązać z następującymi faktami:

- Szczepionka straciła immunogenność na skutek przekroczenia terminu ważności, szczepionka żywa uległa częściowej lub całkowitej inaktywacji na skutek przechowywania w warunkach niezgodnych z podanymi przez producenta, do szczepionki liofilizowanej zastosowano rozpuszczalnik inny niż zalecany przez producenta.
- Szczepionka została podana inną drogą niż wskazana przez producenta, np. szczepionki do podania parenteralnego podano drogą enteralną.
- Szczepiono zwierzę w okresie inkubacji choroby, co nie zapobiega jej wystąpieniu, ponieważ swoista odporność nie zdążyła się jeszcze rozwinąć.
- Szczepienie może indukować przejście postaci utajonej choroby w postać jawną.
- Zwierzęta szczepiono w stanie immunosupresji.
- Szczepionka jest mało immunogenna. W tym przypadku należy szczepienia powtarzać.
- Zwierzę jest w stanie obniżonej reaktywności immunologicznej bądź w stanie nadwrażliwości na komponenty szczepionki.
- Szczepiono zwierzę charłaczce, zakażone, źle odżywione.
- Szczepiono zwierzę w stanie silnego stresu.
- Zwierzę szczepione ma duży poziom odporności biernej przekazanej przez matkę.
- Ma miejsce przełamanie działania ochronnego szczepionki przez duże dawki patogenu, bardzo zjadliwe jego szczepki, zwłaszcza po wnikięciu zarazka do organizmu inną drogą niż z reguły zakaża on organizm. ■

REGULAMIN KRAJOWEGO POKAZU SKÓR FUTERKOWYCH

Bydgoszcz, 7 lutego 2015 r.

1. Organizatorami Pokazu są:
 - „Skinpolex” Sp. z o.o.,
 - Skinpolex Polska Sp. z o.o.,
 - Polski Związek Hodowców i Producentów-Zwierząt Futerkowych (PZHiPZF),
 - Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt (KCHZ).

Techniczną obsługę Pokazu zapewnia Spółka „Skinpolex”.

2. W Pokazie mogą uczestniczyć wszystkie fermy, które zgłoszą swój akces i dostarczą skóry spełniające wymagania regulaminu do 12.01.2015r.
3. Pokaz obejmuje następujące rodzaje skór:
 - lisy srebrzyste,
 - norki (samce i samice).
4. Na Pokaz należy dostarczyć loty skór o liczebności i **minimalnych rozmiarach** podanych poniżej:
 - lisy pospolite (srebrzyste) 3 sztuki rozmiar 20,
 - norki wszystkie odmiany samce 5 sztuk rozmiar 0,
 - norki wszystkie odmiany samice 5 sztuk rozmiar 2.
5. Fermy mogą dostarczyć na Pokaz po jednym locie w każdym gatunku. Dopuszcza się dostar-

czenie większej liczby lotów; loty te zostaną poddane ocenie, ale w rankingu ferm (ustalaniu miejsca) zostanie uwzględniony tylko jeden najwyżej oceniony lot.

6. Ocenie podlegają następujące cechy skór:

C e c h a	Maksymalna liczba punktów
czystość barwy	10
gęstość włosów pokrywowych	35
gęstość włosów podszyciowych	35
wyrównanie lotu	20

Lot składający się ze skór niewłaściwie przygotowanych może mieć

obniżoną ocenę o 1–5 punktów.

Sędziowie mają prawo odstąpić od oceny, jeżeli w locie znajdują się skóry niespełniające wymagań.

7. Zasady oceny poszczególnych cech:

- **Czystość barwy**

Pełną ocenę 10 punktów otrzymują skóry zaliczane do czystości 1;

- za czystość 2 obniża się ocenę o 2 punkty,
- za czystość 3 obniża się ocenę o 4 punkty,
- za czystość 4 obniża się ocenę o 6 punktów.

Przy ocenie czystości – lot ocenia się jako całość (nie punktuje się poszczególnych skór).



- **Gęstość włosów pokrywowych**

Oceniając gęstość włosów pokrywowych, stosuje się następującą skalę punktacji:

- super 31 – 35 punktów,
- bardzo dobra 21 – 30 punktów,
- dobra 11 – 20 punktów,
- słaba 1 – 10 punktów.

Przy ocenie tej cechy – lot ocenia się jako całość.

- **Gęstość włosów podszyciowych**

Oceniając gęstość włosów podszyciowych, stosuje się następującą skalę punktacji:

- super 31 – 35 punktów.
- bardzo dobra 21 – 30 punktów.
- dobra 11 – 20 punktów.
- słaba 1 – 10 punktów.

Przy ocenie tej cechy – lot ocenia się jako całość.

- **Wyrównanie lotu**

W ocenie uwzględnia się wyrównanie lotu pod względem wszystkich cech podlegających ocenie – maksymalna liczba 20 punktów.

Lot niespełniający minimalnych wymagań rozmiaru w poszczególnych rodzajach skór w ocenie końcowej może mieć odjęte 2 punkty.

8. Oceny skór dokonuje komisja składająca się z osób mających doświadczenie w ocenie skór przeznaczonych do sprzedaży aukcyjnej.

9. Po zakończeniu oceny Komisja dokonuje metodą porównawczą wyboru I, II i III miejsca w obrębie gatunku i odmiany. W przypadku równej liczby punktów o lokacie decyduje rozmiar skór.

10. Po zakończeniu oceny organizatorzy na podstawie karty oceny lotów z przyznaną punktacją sporządzają katalog zawierający: liczbę wystawców, liczbę ocenionych lotów, zestawienie punktacji za cechy, uzyskane nagrody.

11. Wyniki oceny lotów dokonane i zapisane zgodnie z niniejszym regulaminem są ostateczne i nie podlegają uchyleniom lub zmianom.

12. Wyniki Pokazu mogą zostać opublikowane w czasopiśmie fachowych.

Wystawca może wnieść pisemne oświadczenie o odmowie publikowania jego wyników. Oświadczenie takie będzie podstawą do wyłączenia jego danych z publikowanych materiałów.

13. Podmioty gospodarcze, osoby prawne i fizyczne mogą fundować i wręczać nagrody po uprzednim uzgodnieniu z organizatorami Pokazu.

W imieniu
KRAJOWEGO CENTRUM HODOWLI
ZWIERZĄT W WARSZAWIE
POLSKIEGO ZWIĄZKU HODOWCÓW
I PRODUCENTÓW ZWIERZĄT
FUTERKOWYCH

oraz firm

SKINPOLEX POLSKA sp. z o.o.
SKINPOLEX sp. z o.o.

zapraszamy na

XVII KRAJOWY POKAZ SKÓR FUTERKOWYCH

który odbędzie się
dnia 7 lutego 2015 r. w Bydgoszczy
przy ul. Przemysłowej 8 bud. 4

Pokazy skór organizowane w Bydgoszczy stały się tradycją w branży futrzarskiej. Serdecznie zapraszamy wszystkich hodowców lisów i norek do wzięcia udziału w pokazie nie tylko w roli gościa lecz zachęcamy do wystawienia swoich skór na pokazie.

Wszelkich informacji dotyczących Pokazu udziela pracownicy firmy Skinpox
tel. 52 345 31 03

Prosimy o potwierdzenie uczestnictwa na wręczaniu nagród podczas wieczornego bankietu w hotelu oraz zgłoszenie rezerwacji noclegu

Wkład profesora dr. hab. Stanisława Jarosza i ochronę hodowli zwierząt futerkowych

Prof. dr hab. Olga Szeleszczuk,
Zakład Anatomii Zwierząt, Instytut
Nauk Weterynaryjnych, Wydział
Hodowli i Biologii Zwierząt,
Uniwersytet Rolniczy im. Hugona
Kołłątaja w Krakowie

Profesor Stanisław Jarosz urodził się w 1923 roku w Żyznowie (woj. rzeszowskie) w bardzo patriotycznej rodzinie. W czasie okupacji przez dom Jaroszków, położony na skraju miasteczka, jeden jedyny kryty blachą, przewinęło się wielu partyzantów z AK i WiN uciekających przed Gestapo i bandami UPA.

Studia I stopnia (inżynierskie) odbył w latach 1949–1953 na Wydziale Rolnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a studia magisterskie na Wydziale Zootechnicznym Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie; tytuł inżyniera magistra uzyskał w 1954 roku.

Początkowe zainteresowania Profesora koncentrowały się wokół problemów rozrodczych zwierząt gospodarskich. Profesor uzyskał w tej dziedzinie poważne osiągnięcia naukowe. Jego rozprawa doktorska pt. „Niezapłodniona i zapłodniona komórka jajowa krowy”, napisana pod kierunkiem promotora prof. Władysława Bielańskiego, zyskała duże uznanie na świecie i w Polsce.

W latach 60. XX wieku obiektem Jego badań stały się zwierzęta futerkowe, a zwłaszcza rozród i żywienie tych zwierząt. Ich biologia była znacznie mniej poznana niż zwierząt gospodarskich. W zagadnienia hodowli zwierząt futerkowych wprowadził Go prof. dr Władysław Herman z SGGW, u którego dr inż. Stanisław Jarosz odbył roczny staż naukowy i dydaktyczny. Jego rozprawa habilitacyjna pt. „Badania nad przebiegiem cyklu płciowego u szyn-



Prof. dr hab. Stanisław Jarosz 20 X 1923 – 18 XI 2011

szyli *Chinchilla veligera* w warunkach klimatycznych Polski” została opublikowana w Zeszytach Naukowych Wyższej Szkoły Rolniczej, seria Rozprawy, Nr 17 w 1969 roku. W 1971 roku został powołany na stanowisko zastępcy dyrektora w Instytucie Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej Wydziału Zootechnicznego AR w Krakowie.

1 stycznia 1981 roku już profesor dr hab. Stanisław Jarosz został kierownikiem samodzielnego Zakładu Hodowli Zwierząt Futerkowych, powstałego dzięki wielkiemu uporowi Profesora. Nowo przyjęci pracownicy naukowo-dydaktycznymi to dr inż. Bogusław Barabasz i lek. wet. Olga Szeleszczuk.

Tematyka badawcza Profesora dotyczyła głównie rozrodu i żywienia początkowo mięsożernych zwierząt futerkowych, a po powstaniu fermy nutrii także

Działalność naukowa profesora dr. hab. Stanisława Jarosza w zakresie hodowli zwierząt futerkowych to ponad 200 publikacji naukowych i popularno-naukowych, z których wiele oprócz wartości poznawczych ma także walory aplikacyjne.

a Jarosza w rozwój wych w Polsce

roślinożernych. Dzięki uporowi Jubilata „krakowska szkoła futerkowa” od 1990 roku prowadzi dydaktykę i badania w Stacji Doświadczalnej w Rzęsce. W Stacji prowadzi się hodowlę szynszyli, nutrii i królików.

Działalność naukowa profesora dr. hab. Stanisława Jarosza w zakresie hodowli zwierząt futerkowych to ponad 200 publikacji naukowych i popularno-naukowych, z których wiele oprócz wartości poznawczych ma także walory aplikacyjne.

W Katedrze Hodowli Zwierząt Futerkowych prowadzono m.in. następujące badania o charakterze aplikacyjnym: Projekt polsko-amerykański pt. „Wpływ czynników środowiskowych na rozród i produktywność zwierząt futerkowych” (Effect of environmental factors on fertility and productivity of fur bears); „Badania nad wykorzystaniem białka w żywieniu norek i lisów przy zastosowaniu różnych odpadów przemysłu mięsnego i spożywczego” czy też „Opracowanie metod pobierania, oceny i konserwacji nasienia lisów niebieskich (*Alopex lagopus* L.)”.

Swoje kwalifikacje Profesor doskonalił na licznych stażach krajowych i zagranicznych. Na Kongresie IFASA w Toronto w 1988 roku prof. dr hab. Stanisław Jarosz został wybrany do 5-osobowego Zarządu IFASA jako reprezentant krajów Europy Wschodniej. Zaslugą Profesora było, że w 1996 roku VI International Scientific Congress in Fur Animal Production został zorganizowany przez IFASA w Warsza-

wie. W obradach kongresowych brali udział hodowcy i naukowcy z Polski, Rosji, Czech, Węgier i Niemiec.

Profesor dr hab. Stanisław Jarosz był autorem wielu podręczników i skryptów przeznaczonych

dla studentów oraz hodowców, np. *Hodowla zwierząt futerkowych*, Wydawn. Naukowe PWN, Warszawa 1993; skrypt *Hodowla zwierząt futerkowych*, Wydawnictwo AR Kraków, pięć wydań, pierwsze już w 1978 roku.

Był współautorem książki: *Beautiful Fur Animals and their colour genetics*, Scientifur IFASA 1988, wydanej w językach angielskim, norweskim i duńskim.

Był też inicjatorem, autorem lub współautorem tak potrzeb-



Rolniczy Zakład Doświadczalny Przegorzały – 1965 rok Doświadczalna Stacja Szynszyli

nych dla branży futerkowych *Norm żywienia mięsożernych zwierząt futerkowych*, aktualizowanych wielokrotnie.

Wraz z pionierem hodowli szynszyli w Polsce Władysławem Rzewskim napisał książkę *Chów szynszyli*, która miała pięć wydań, a pierwsze ukazało się w 1969 roku, czyli stosunkowo szybko po powstaniu pierwszej fermy szynszyli w Grywałdzie k. Krościenka prowadzonej przez Władysława i Elwirę Rzewskich.

W 1994 roku został aktywnym emerytem Akademii Rolniczej, a potem Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

Profesor dr hab. Stanisław Jarosz zmarł 18 listopada 2011 roku. Został pochowany na jednym z najstarszych i pięknie położonym Cmentarzu Salwatorskim.

Jedną z większych zasług profesora dr. hab. Stanisława Jarosza było jego olbrzymie zaangażowanie w ochronę ferm zwierząt futerkowych przed zakusami „pseudoekologów”. Jest to bowiem, o czym nie wszyscy wiedzą lub pamiętają, problem stary jak hodowla klatkowa naszych zwierząt.

Koniec lat 80. i początek 90. XX wieku – Polska czasu przełomu. Trudny okres dla rolnictwa, ale również dla hodowli zwierząt futerkowych. Rynek polski zalewa fala produktów nie zawsze dobrej jakości. Trwa bowiem walka o nowe rynki zbytu, zwłaszcza na produkty rolnicze i konfekcję futrzarską.

W 1988 roku powstaje Front Wyzwolenia Zwierząt jako polski odpowiednik działającej w krajach zachodniej Europy organizacji Animal Liberation Front. Lider tej organizacji (student geografii UW) na łamach „Gazety Krakowskiej” tłumaczy, że nazwa jest świadomą prowokacją i celo-

wo nawiązuje do Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu, który, tak jak ich formacja, składał się z fanatyków oddanych do zgonnie sprawie. Zorganizowana przez Front akcja w Krakowie – „Zostaw skórę na zwierzęciu!” – przebiegała z pikietowaniem sklepów futrzarskich i happenin-gami z symbolicznym obdzieraniem człowieka ze skóry. Przed-

praw zwierząt do prawodawstwa z reguły posługują się tym pojęciem w sposób intuicyjny.

Profesor wyróżnił kilka ideologii czy ruchów obrońców praw zwierząt:

I grupa – Przeciwnik okrucieństwa

Najliczniejsza grupa, niewzbudzająca w społeczności kontrowersji i powszechnie akcepto-



1990 r- Stacja Doświadczalna Katedry Hodowli Zwierząt Futerkowych w Rzeszowie

stawiciele tej organizacji brali udział w pracach nad tworzoną wówczas projektem ustawy o ochronie praw zwierząt.

(Mój komentarz – skąd my to znamy w XXI wieku!)

W nawiązaniu do tej ustawy, w teczce Profesora znajduje się artykuł z „Gazety Polskiej” (październik 1995) pt. „Wyzwalacze nadchodzą”. Według Profesora Jarosza: *sformułowanie „prawa zwierząt” robi światową, ale również krajową karierę, pojawiając się bardzo często w mediach. Ale w istocie to pojęcie nie jest dla nikogo jasne. Wielu twierdzi, że prawo zwierząt to element jakiejś społecznej umowy, określającej również także obowiązki. Inni, którzy głośno domagają się wpisania nakazu respektowania*

wana, to etatowi lub dorywczo działający działacze stowarzyszeń do walki z okrucieństwem wobec zwierząt. Pierwsze powołano już w 1824 roku w Anglii, a potem w USA i całej Europie, zwłaszcza w krajach, gdzie posiadanie zwierząt domowych jest obyczajem powszechnym i kulturowym od pokoleń. Prowadzą one schroniska dla bezdomnych zwierząt oraz gromadzą informacje o przypadkach znęcania się nad zwierzętami. Korzystają z subwencji władz lokalnych lub państwowych.

Grupa II – Przeciwnik farm-rom i naukowcom

Radykalne organizacje mające złożony charakter kadrowy, o różnorodnych formach działania, ale o charakterze masowych protestów, z udziałem setek, a nawet

UWAGA!!!



Deklaracje członkowskie

Polskiego Związku Hodowców i Producentów Zwierząt Futerkowych
prosimy przestać najpóźniej

do 13.02.2015 r.

na adres oddziału PZHIPZF:
ul. Pocztowa 5
62-080 Tarnowo Podgórne



dziesiątek tysięcy uczestników dzielących się hasłami. Obiekty tych protestów zmieniają się zależnie od kraju i swojej mody. Na początku wrogami „praw zwierząt” byli myśliwi. Są przeciwni sztucznym ograniczeniom pewnych gatunków, takim jak planowy odstrzał wilków czy lisów. Domagają się także zamykania przemysłowych farm bydła lub drobiu.

(Mój komentarz – tak jak w propozycji nowej ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r.)

Grupa III – Przeciw „mięsożercom”

Najbardziej radykalny trzon ruchów, określany przez nich samych „ruchem wyzwolenia zwierząt”, mający ambicje zorganizować ludzi i prowadzić ich do boju. Twórcą ideologii „wyzwolenia zwierząt” był profesor filozofii Peter Singer. W wydanej w 1975 roku książce *Animal Liberation* przekonuje on – i tu cytuję: *że pojęcie, iż istnieją jakieś różnice pomiędzy ludźmi a zwierzętami jest mylne. Zwierzę jest istotą tak samo żyjącą, myślącą i czującą jak człowiek. Prześladowanie go za fakt, że jest zwierzęciem, jest tym samym, co każda z form rasizmu. Singer tworzy tu zresztą na wzór słowa „rasizm” termin „speciesism” (rodzajizm) oznaczający zbrodnię „dyskryminowania” zwierząt. Uczniowie Singera używają pojęcia „zwierzęcy holocaust”, twierdząc, że hodowla zwierząt rzeźnych i drobiu jest tym samym co mordowanie przez Hitlera Żydów!*

Wywiad prof. dr. hab. Stanisława Jarosza dla „Więści” z 24 lipca 1988 roku pt. „O futrach latem”

Na pytanie: czy nam opłaca się eksport lisich skór, prof. Jarosz odpowiada: *Wpływy uzyskane ze sprzedaży skór lisich za*

granicą stanowią 0,31% wartości całego eksportu. Dla porównania wywóz owiec rzeźnych 0,15%, a wpływ ze sprzedaży bydła rzeźnego 0,32%. Ceny za skóry lisów polarnych w tym sezonie wynosiły 50–46 dolarów, za lisy srebrzyste nawet 140 dolarów.

(Mój komentarz – skąd my to znamy!)

W latach 1993–1995 pojawiają się „futra ekologiczne” i obrońcy hodowanych systemem klatkowym zwierząt futerkowych. W artykule opublikowanym w czasopiśmie „Polski Farmer” (wrzesień 1993) pt. „Zdrowe futra” Profesor Jarosz napisał: *Skóry zwierząt futerkowych słu-*

futra naturalne od futer sztucznych na korzyść futra naturalnego.

Ubrania, w zależności od materiału, z jakiego są wykonane, mogą oddziaływać korzystnie lub szkodliwie na nasz organizm. Zależy to od wytwarzanego przez te materiały ładunków elektrycznych – ujemnych lub dodatnich. Len i bawełna nie wytwarzają żadnego ładunku elektrycznego. Wełna, a więc i futra posiadają ładunki dodatnie i ujemne z przewagą tych drugich, co sprawia, że materiały te oddziałują korzystnie na zdrowie człowieka. Materiały wykonane z włókien sztucznych – przeciwnie – posiadają najczęściej ładunek elektryczny dodatni, który nieko-



Wizyta Profesora Jarosza na jednej z ferm związku Radzieckim

żą do produkcji nie tylko ciepłej, lecz także zdrowej odzieży. Zdrowotność ta jest uwarunkowana strukturą jak i budową chemiczną włosa. W strukturze okrywy włosowej są dwa typy włosów: pokrywowe i podszyciowe. Gęstość i długość włosów podszyciowych, wspartych na proporcjonalnie gęsto rozmieszczonych włosach pokrywowych, decyduje o ciepłochronności futra. Powietrze zawarte pomiędzy włosami oraz wewnątrz każdego włosa stanowi bardzo dobrą warstwę izolacyjną. Cecha ta odróżnia

korzystnie oddziałuje na organizm człowieka.

Chorzy na astmę i inne schorzenia dróg oddechowych cierpią z powodu noszenia niewłaściwych strojów (bielizny, ubrań i futer z tworzyw sztucznych), nie zdając sobie z tego sprawy.

Następna reakcja Profesora Jarosza w gazecie „Dziennik Polski” (11 maja 1992) w artykule „Polemiki: futra ekologiczne”. Cytuję: *Przechodząc ulicami Krakowa, można spotkać na wystawach sklepowych napisy »Futra ekologiczne« reklamujące wyroby*

futrzarskie z tworzyw sztucznych. Profesor zadaje pytanie: czy osoby reklamujące takie wyroby zdają sobie sprawę, co oznacza słowo »ekologia«. I podpowiada im: Jest to nauka zajmująca się badaniem wzajemnych stosunków pomiędzy organizmami żywymi i otaczającym je środowiskiem. Znajomość tej relacji przyczynia się do rozumniejszego kierowania przez człowieka gospodarką przyrody, a więc i chowem humanitarnie traktowanych zwierząt, ale służących w łańcuchu użytkowym również dobru człowieka. Surowcem służącym do produkcji futer sztucznych jest ropa naftowa, wyjątkowo mało ekologiczna i do tego – jak podkreślał Profesor Jarosz – której w Polsce posiadamy nieznaczne ilości. Dlatego sztuczne futra są importowane do naszego kraju, a towarzyszy im agresywna reklama z wykorzystaniem wzniosłych haseł ochrony zwierząt. Haseł głoszonych nieświadomie przez pseudoekologiczne ugrupowania, których członkami są najczęściej dobrze odżywieni szynki i kotletami.

Inny głos w polemice z pseudoekologami (również „Dziennik Polski”, artykuł „Druga strona medalu. Jeszcze o futrach naturalnych”). Profesor odpowiada: Hodowla zwierząt futerkowych jest częścią produkcji rolniczej przynoszącej krajowi i społeczności znaczne dochody, również w dewizach. Nie może tu



Rok 2003 – emeryt ciągle aktywny Obrona doktoratu mgr inż. Piotra Niedbały – podziękowanie za recenzję pracy doktorskiej

być mowy o niehumanitarnym postępowaniu w chowie i uboju tych zwierząt na skóry. Chów to pomieszczenia i żywienie znacznie lepsze niż w stanie dzikim. Ubój przeprowadzony metodami zapewniającymi bezbolesną natychmiastową śmierć, co nie zawsze jest możliwe w łowiectwie.

I kolejna wypowiedź („Gazeta Krakowska”, grudzień 1994, artykuł pt. „Manipulowanie futrami”). Profesor rozpoczął od myśli Wielkiego Polaka – Jana Pawła II: *Naród jest bogaty przede wszystkim ludźmi*, a następnie napisał: *Osoby zaangażowane w ruch antyfutrzarski, często emocjonalnie, ale chodzące*

w butach ze skóry, a nie z łyka, odżywiające się potrawami mięsnymi, nie zdają zapewne sobie sprawy, że człowiek jest jednym z ogniw w łańcuchu określonym prawem natury, niekiedy z punktu widzenia i odczuć człowieka brutalnym. Ale koniecznym do bytowania wielu gatunków.

To był mały wycinek z życiorysu mojego Nauczyciela i Wychowawcy, człowieka przez wiele lat zaangażowanego w rozwój chowu i hodowli zwierząt futerkowych. A na zakończenie pobożne życzenia do Stwórcy: *Panie, chroń nas przed pseudoekologami, z ekologami damy sobie radę.* ■

Konstrukcje drewniane pawilonów do hodowli norek.
Projektowanie, produkcja. Tel. 502 08 02 36
mail: dawid@lisiewicz.com.pl

Hodowcy roz zarowani zakończeniem sezonu

Roman Horoszczuk

Polskie fermy niczym nie ustępują fermom duńskim, fińskim czy holenderskim. Dostępność do dobrze zbilansowanej karmy, szczepionek, leków, witamin, opieki weterynaryjnej na najwyższym poziomie oraz wsparcie merytoryczne ze strony Związku bardzo pozytywnie wpłynęły na rozwój branży.

Wrzesień zakończył niezwykle trudny sezon hodowli zwierząt futerkowych w naszym kraju. Sezon pełen obaw i kluczowych pytań. Czy hodowla nadal jest opłacalna? Ile i za ile można sprzedać swoją produkcję? Wszystkim udzielił się pesymistyczny nastrój przedstawicieli domów aukcyjnych, gdy mówili o nadprodukcji, zalecali ograniczenia stad. Każdy liczył się ze spadkiem cen, gdyż do wszystkich dotarło, że nadszedł kryzys, który może potrwać kilka sezonów. W tej sytuacji gwarancją w miarę spokojnego snu wydaje się możliwie jak najwyższa jakość produkcji, oparta na rzetelnej wiedzy i doświadczeniu.

Świadomość wśród rodzimych hodowców jest bardzo duża. Polscy hodowcy od lat korzystają z najlepszych wzorców i sprawdzonych zagranicznych technologii. Obok gigantycznych ferm z powodzeniem funkcjonują mniejsze fermy rodzinne.

Polskie fermy niczym nie ustępują fermom duńskim, fińskim czy holenderskim. Dostępność do dobrze zbilansowanej karmy, szczepionek, leków, witamin, opieki weterynaryjnej na najwyższym poziomie oraz wsparcie merytoryczne ze strony Związku bardzo pozytywnie wpłynęły na rozwój branży. Obecnie zajmujemy drugie miejsce w Europie i trzecie na świecie w produkcji norek hodowlanych, a nasze rodzime fermy mogą być wzorem dla innych.

W sposób niejako naturalny hodowcy zwiększając z roku na rok produkcję, dbali również o dobrostan, a także podniesienie jakości skór, gdyż zawsze był to opłacalny zabieg. Korzystali przy tym ze szkoleń, spotkań, wymiany doświadczeń, prowadzili selekcje sami lub przy fachowej pomocy selekcjonerów z domów aukcyjnych. Niejednokrotnie kupowali zwierzęta do wymiany stada z polecanych

miejsc, mając na uwadze podstawowy cel – coraz lepszą jakość produkcji. Słusznie uważali, że dobra jakość pozwoli na „obronę” w dobie kryzysu w branży.

Każdy świadomy hodowca wie, że należy hodować jak najlepsze zwierzęta, co w efekcie przynosi dobre ceny za skóry. Wydawało się to logicznym postępowaniem, ale wrzesień przyniósł rozczarowanie. Prawdą jest, że na aukcjach wrześniowych sprzedawano głównie skóry mniej wartościowe, ale od lat wrzesień był miesiącem, w którym takie skóry się trafiały. Tym bardziej dziwić mogą poaukcyjne komunikaty domów aukcyjnych, które były całkiem optymistyczne: prawie 100% sprzedaż, wzrost cen w niektórych gatunkach skór, stabilizacja lub małe spadki cen w pozostałych rodzajach skór. Rzeczywistość jednak była inna. Ceny za skóry norcze i lisie u poszczególnych hodowców bardzo odbiegały od cen prezentowanych w komunikatach. Niejednokrotnie średnie ceny skór norek z aukcji wrześniowej wynosiły 6–8 euro! Statystyki jakościowe informowały natomiast o znacznym spadku jakości skór. Co się stało z polskimi hodowcami, czyżby nagle zapomnieli swojego fachu? Nie sądzę. Jeszcze 3–4 lata temu w prezentacjach Sagi gratulowano nam i chwalono za wzrost jakości polskich skór. Skóry gatunku Saga Royal i Saga stanowiły 56%. Obecnie wielu hodowców ma problem z osiągnięciem 25%. Czy na tak fatalny wynik mogły mieć wpływ prowadzona selekcja, zmniejszenie stada, zakup zdrowych zwierząt ze wskazanych ferm, prawidłowe żywienie, dbanie o dobrostan? Nie sądzę, żeby tak było.

Reasumując, efekt jest taki, że w ocenie domów aukcyjnych

mamy coraz słabsze jakościowo skóry. Niech każdy z hodowców popatrzy w swoje roczne statystyki sprzedaży z lat poprzednich i porówna je z ostatnim sezonem. Dlaczego mimo wysiłku hodowcy, starającego się wszelkimi metodami podnieść jakość, efekty są odwrotne do zamierzonych? A może dom aukcyjny celowo zaostrza ocenę jakości po to, aby zaoferować kupcom dobre skóry w korzystnych dla nich, zaniżonych cenach? Nale-

ni przedsiębiorcy chcący prowadzić hodowlę w naszym kraju (z Holandii, a ostatnio z Danii, czyli krajów, którym bardzo nie jest na rękę dalszy rozwój hodowli w Polsce). A może trafniej byłoby napisać: chcący zaszkodzić rodzimej hodowli zwierząt futerkowych w naszym kraju. Bo jak inaczej można nazwać tak lekceważące podejście do tematu reaktywacji niechcianej fermy w Rościnie w woj. zachodniopomorskim? Media już podchwy-

**Odkąd jesteśmy potęgą w hodowli,
równocześnie staliśmy się konkurencją dla
wiodących państw w branży futrzarskiej.**

ży dodać, że oprócz globalnego kryzysu w branży cały czas toczy się bezkompromisowa walka o polski rynek skór futerkowych. Odkąd jesteśmy potęgą w hodowli, równocześnie staliśmy się konkurencją dla wiodących państw w branży futrzarskiej. Niestety, istnieją uzasadnione obawy, że tak jak inne gałęzie rolnictwa zostaniemy wchłonięci przez obcy kapitał i będziemy biernymi producentami pod dyktando z zewnątrz. Aby tak się nie stało, potrzebne jest zrozumienie całej sytuacji i wspólne rozważne postępowanie hodowców i Związków.

Hodowla zwierząt futerkowych w Polsce to wciąż aktualny i drażliwy temat. Dla przeciętnego Kowalskiego hodowla kojarzy się z niedolą zwierząt i protestami mieszkańców. Najczęściej w mediach o hodowli nie mówi się wcale, albo mówi się źle, nigdy natomiast dobrze. Ale jak można mówić dobrze, skoro co jakiś czas pojawiają się mocno nagłośnione newsy, których „bohaterami” są zagranicz-

ciły temat, nazywając to miejsce „fermą głodu i smrodu”, w której w skrajnie fatalnych warunkach przetrzymywanych było około 12 tys. niedożywionych norek. Pominę fakt braku stosownych pozwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej, wykrytych nieprawidłowości ze strony Inspektoratu Ochrony Środowiska i innych zagrożeń obnażonych przez lokalnych urzędników. Zastanawia mnie, jak ów biznesmen z Danii, kraju o bogatych tradycjach w hodowli, w którym fermy norek i lisów wpisane są w krajobraz wsi, postrzega nasz kraj? Czy podobne incydenty mają miejsce w Danii, czy odważyłby się działać w ten sam sposób w swoim kraju, przeciw ludziom, niezgodnie z prawem? Nie sądzę, żeby tak było. W taki oto sposób kolejny obcokrajowiec bruździ w branży, wzbudza negatywne nastroje społeczne, sprawia, że o hodowli mówi się źle. Swoją drogą ciekaw jestem, czy nie jest to działanie celowe pod przykrywką reaktywacji fermy. Czas pokaże... ■

Informacja o pracach komisji sejmowych

5 listopada 2014 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (OSZ) sporządziła, w trybie art. 47 ust. 3 regulaminu Sejmu, poprawione sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2394 i 2622).

Projekt z druku nr 2394 ma na celu transpozycję do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/41/WE z 6 maja 2009 r. w sprawie ograniczonego stosowania mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie, regulującej zamknięte użycie mikroorganizmów genetycznie zmodyfikowanych, i doprecyzowania przepisów, które budziły wątpliwości interpretacyjne.

Na posiedzeniu w 9 września br. Komisja przerwała rozpatrywanie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do ww. projektu do czasu uzyskania jednolitego stanowiska rządu wobec poprawki dotyczącej dodania przepisu regulującego kwestię rejestracji upraw GMO (lokalizacja

upraw GMO, obowiązek powiadamiania właściwych władz, obowiązek ustanowienia publicznego rejestru).

Komisja uznała, iż ww. przepis wykracza poza zakres przedłożenia rządowego, nie zostały też oszacowane koszty jego wejścia w życie, a ponadto nie był konsultowany ze społeczeństwem.

Komisja przyjęła deklarację przedstawiciela rządu, iż ww. kwestia zostanie uregulowana w drodze odrębnej nowelizacji.

Komisja przyjęła poprawki o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym.

Komisja przyjęła sprawozdanie.

Sprawozdawca – poseł Dorota Niedziela (PO). Wyznaczono do 13 listopada br. termin dla ministra właściwego do spraw członkostwa RP w UE na przedstawienie opinii.

W posiedzeniu uczestniczyli: sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Zofia Szalczyk oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska – Piotr Otawski.



Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi (RRW) rozpatrzyła uchwałę senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (druk nr 2846). Senat zaproponował 3 poprawki. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Poprawki m.in.:

- dotyczyły definicji „konsumenta finalnego”,
- zawierały jednoznaczny obowiązek oznaczania w języku polskim artykułów rolno-spożywczych przeznaczonych na polski rynek.

Sprawozdawca – poseł Leszek Korzeniowski (PO). Komisja dysponowała opinią ministra właściwego do spraw członkostwa RP w UE stanowiącą, iż poprawki nie są sprzeczne z prawem Unii Europejskiej.

Komisja rozpatrzyła informację ministrów: rolnictwa i rozwoju wsi oraz infrastruktury i rozwoju na temat:

- sposobu ujęcia rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w Regionalnych Programach Operacyjnych i Programach Operacyjnych Polityki Spójności na lata 2014–2020, a także finansowania zadań,
- stanu prac nad Kontraktami Terytorialnymi oraz sposobu ujęcia w kontraktach rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju – Marcei Niezgoda oświadczył, że prace nad krajowymi programami operacyjnymi trwają i są na etapie uzgadniania i negocjacji z Komisją Europejską; rozmowy z KE potwierdzają do początku grudnia br. Dopiero na początku przyszłego

roku będzie można przedstawić pełną informację na ten temat.

W dyskusji posłowie domagali się bardziej wyczerpujących informacji na omawiany temat. Poruszyli kwestie niewdrożenia przez Polskę tzw. dyrektywy wodnej, co odbija się niekorzystnie na gospodarce wodnej naszego kraju i uniemożliwia skorzystanie w pełni ze środków unijnych przeznaczonych na ten cel.

W posiedzeniu uczestniczył podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Tadeusz Nalewajk.

6 listopada 2014r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (OSZ) rozpatrzyła informację o gospodarowaniu wodami w Polsce w latach 2012–2013 (druk nr 2564).

Informację przedstawili sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska – Stanisław Gawłowski oraz prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej – Witold Sumiński.

Informacja dotyczyła:

- stanu zasobów wodnych państwa,
- stanu wykorzystania zasobów wodnych,
- realizowania planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy,
- współpracy międzynarodowej na wodach granicznych i realizacji umów w tym zakresie,
- utrzymywania wód powierzchniowych oraz urządzeń wodnych,
- prowadzenia inwestycji,
- stanu ochrony ludności i mienia przed powodzią lub suszą.

Zszywki, spinki C-ring, gwoździe oraz narzędzia i akcesoria pneumatyczne.



BizeA Sp. z o.o.

Tomice, ul. Europejska 4, 05-532 Baniocha k. Warszawy

tel. 22 244 17 00 ; fax 22 244 52 77 e-mail: info@bizea.com.pl

www.bizea.pl

Gospodarowanie wodami jest prowadzone z zachowaniem zasady racjonalnego i całościowego traktowania zasobów wód powierzchniowych i podziemnych (z uwzględnieniem ich ilości i jakości) oraz zasady wspólnych interesów.

W trakcie dyskusji zwracano m.in. uwagę, iż wobec licznie stwierdzanych w czasie kontroli naruszeń w zakresie gospodarowania wodami, jak również wobec konieczności sprostania wymogom ramowej Dyrektywy Wodnej niezbędne jest wzmocnienie roli i rangi kontroli gospodarowania wodami.

Komisja wnosi o przyjęcie informacji z druku nr 2564.

Sprawozdawca – poseł Ewa Wolak (PO).

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi (RRW) rozpatrzyła odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi na pytania posłów zgłoszone w toku posiedzenia Komisji 9 i 22 października br. dotyczące:

- ubezpieczenia społecznego rolników,
- uruchomienia unijnej rezerwy kryzysowej na rekompensaty dla rolników,
- środków przeznaczonych na interwencję rynkową w Unii Europejskiej na rynku owoców i warzyw.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Tadeusz Nalewajk poinformował, że zgodnie z uchwałą Najwyższego Sądu Administracyjnego z 2012 r. rolnik nabywa prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna, pod warunkiem że przestanie prowadzić gospodarstwo rolne lub pracować w nim i wówczas KRUS wyłącza go z ubezpieczenia społecznego rolników. Ministerstwo Rolnictwa wspólnie z Ministerstwem Pracy opracowuje projekt poprawki do ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników, według której gmina płaciłaby za rolnika tylko składkę zdrowotną. Rolnik, który napisał oświadczenie o zaprzestaniu pracy, występowałby do KRUS z wnioskiem o ubezpieczenie i miałby możliwość pozostania w systemie ubezpieczenia społecznego rolników.

Sekretarz stanu w MRiRW – Kazimierz Płocke poinformował, że rezerwa kryzysowa, która w roku budżetowym 2014 nie została uruchomiona, w powiększonej kwocie 433 mln euro w całości wraca do rolników w roku budżetowym 2015. W zmienionym projekcie budżetu została rozdysponowana m.in. na wsparcie producentów owoców i warzyw – producentów zorganizowanych i niezorganizowanych. Środki unijne z rezerwy kryzysowej nie przepadły i będą przeznaczone dla rolników.

Komisja wysłuchała informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi o udziale w pracach Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w październiku 2014 r.

Rozpatrzony został projekt rozporządzenia Rady (UE) ustalającego uprawnienia do połowów na 2015 rok dla stad ryb i grup stad ryb na wodach Bałtyku. Polska wyraziła ostateczne poparcie dla propozycji kompromisowej: m.in. wzrost kwoty połowowej śledzi, ale też redukcja połowów dorsza aż o 22%. Komisja Europejska planuje wdrożenie planu ochrony dorsza, śledzia i szprota, o co zabiegała Polska, ażeby stworzyć warunki dla rozwoju tych trzech stad.

W związku z pomorem świń Litwa, Łotwa, Polska i Estonia wspólnie zabiegają w Komisji o zwiększenie współfinansowania kosztów działań zwalczania ASF do 100% w przypadku zagrożenia dla zdrowia ludzi, roślin i 75% w odniesieniu do działań transgranicznych. Komisja przyjęła wnioski do dalszych analiz.

Na wniosek Polski o wprowadzenie dodatkowych środków na rynku mleka w związku z rosyjskim embargiem na produkty mleczne brane są pod uwagę dopłaty do przechowywania mleka w proszku i masła. Rząd Polski w związku z wysokością kar na rynku mleka wnosił, żeby zastosować inny przelicznik do ich naliczania (nałożone kary to 43 mln euro). Sytuacja jest bardzo trudna, bo 8 państw przekroczyło wskaźnik, a 20 państw nie przekroczyło. Wniosek został skierowany do dalszych analiz.

Komisje: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (OSZ) oraz Infrastruktury (INF) rozpatrzyły uchwałę senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki (druk nr 2892).

Senat zaproponował 3 poprawki. Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Poprawki m.in.:

- rozszerzają obowiązki kapitana dotyczące postępowania z odpadami,
- zmieniają załącznik do ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki w ten sposób, aby stosowana w nim terminologia była zgodna z nomenklaturą używaną w ustawie o podatku tonażowym.

Sprawozdawca – poseł Stanisław Lamczyk (PO).

Komisje dysponowały opinią ministra właściwego do spraw członkostwa RP w UE stanowiącą, iż poprawki nie są sprzeczne z prawem Unii Europejskiej. ■



WYPRZEDAŻ ŁADOWAREK 2014
wystawowych i demonstracyjnych!
a60, a62, a72, a75



**Zadzwoń i
sprawdź ceny!**



**SZEROKI WYBÓR UŻYWANYCH
karmiarek Minkomatic**



Sprawdź szczegóły i ceny na:
www.minkomatic.com/used-machines



minkomatic

Norcar B58, Fabriksgatan 9, Nykarleby, Finland tel. +358 6 7812 800

Norcar Poland
Andrzej Janus
Tel: +48 22 219 8550
Tel: +358 6 781 2856
Kom: +358 504 600 072
andrzej.janus@norcar.com

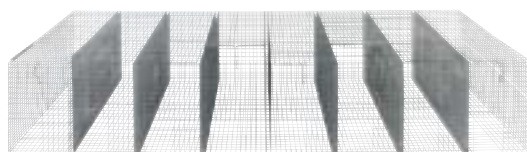
W HG znajdziesz wszystko czego potrzebujesz

Klatki, domki wykotowe oraz siatki do bieżących napraw

Firma HG dostarcza jedne z najlepszych siatek na rynku – firma Betafence, światowy lider w produkcji drutu jest naszym jedynym dostawcą.

Dostarczamy również inne produkty, które mogą być Państwu potrzebne na fermie. Wszystko można znaleźć w naszym katalogu jak również na naszej stronie internetowej.

Klatki HG



Domki wykotowe HG



HG Chipboard – płyta wiórowa o grubości 18mm.



HG Glulam/Birch – połączenie płyty sosnowej i 11-warstwowej sklejki brzozej.



HG Birch/Birch – 11-warstwowa sklejka brzozejowa.

System wody pitnej Forelco



HG

HG Poland Sp. z o.o.
ul. Prosta 34 · PL-72 100 Goleniów
Tel. 91 885 23 04/05
Fax 91 885 23 06
www.hgpoland.pl

Olgierd Jakubowski
Kierownik sprzedaży, Polska
Tel kom: 509 650 136
oj@hgpoland.pl

Daniel Sawa
Regionalny przedstawiciel handlowy
Tel kom: 728 438 933
ds@hgpoland.pl

Aleksandra Stefańska
Asystent sprzedaży
Tel kom: 728 438 921
as@hgpoland.pl

Henrik Mortensen
Kierownik eksportu
Tel kom: (+45) 20 20 56 11
hm@hedensted-gruppen.dk

Hedensted Gruppen A/S
Vejlevej 15 · DK-8722 Hedensted
Tel. (+45) 75 89 12 44
Fax (+45) 75 89 11 80
www.hedensted-gruppen.dk

– dla profesjonalnych hodowców



ARBOCEL®

**Ekonomiczny koncentrat
włókna surowego...**



... o multifunkcyjnym działaniu:

- optymalna i stabilna konsystencja karmy
- wyższa strawność
- większe pobranie wody
- poprawa konsystencji odchodów
- lepsze wyniki rozrodu
- mniej uszkodzonych skór
- poprawa rentowności produkcji

RETENMAIER Polska
Sp. z o.o.



Włókna
zaprojektowane
przez naturę

Ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. 7 b
02-366 Warszawa
Tel.: + 48 608 51 00
Fax: + 48 608 51 51

www.jrs.pl

w żywieniu zwierząt futerkowych



DRUT-PLAST

Producent
klatek na lisy
i elementów do klatek,
spody, półki

Dane kontaktowe
tel. 691 697 673, 601 498 658
e-mail: drutplast@we.pl



COLUMBUS AQUA A/S

Doradzamy, projektujemy i instalujemy systemy
automatycznego pojenia oraz systemy
oczyszczania dla zwierząt futerkowych.

Kompletny system z cyrkulacją wody pitnej
ze zbiornika gwarantuje świeżą wodę o
właściwej temperaturze przez cały rok.

Nowość..!

Wąż termoizolowany dostarczany w rolkach.

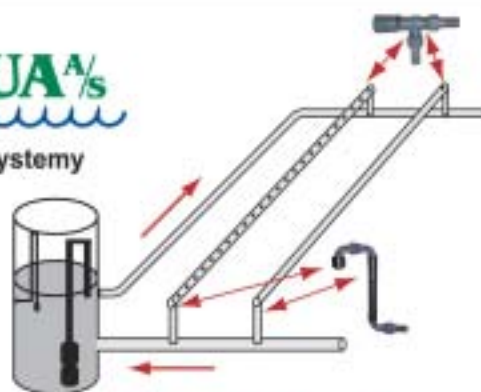
Z węzem firmy Columbus Aqua A/S
nie musisz martwić się o nieszczelność połączeń.



Poidło wyposażone
w nypel ze stali
nierdzewnej



Kompletne rozwiązania dostosowane do potrzeb klienta..!



Skontaktuj się z nami...

Radosław Sojan

Mobil Poland: +48 730 267 322

Mobil Denmark: +45 28 44 34 11

E-mail: ra@columbusaqua.dk

www.columbusaqua.dk





PASTERYZOWANE MIESZANKI MIĘSNE – najlepsze rozwiązanie w konkurencyjnych cenach

„Agromaks” jest wiodącym na polskim rynku producentem komponentów do karmy dla zwierząt domowych i futerkowych. W naszej ofercie posiadamy szeroki wybór wysokobiałkowych, pasteryzowanych, mięsnych półfabrykatów do produkcji **karmy dla norek**.

Skontaktuj się z nami. Oferujemy konkurencyjne

cenę i jesteśmy w stanie dostosować się do Twoich indywidualnych potrzeb.

Na okres zimowy przygotowaliśmy specjalne **odtłuszczone mieszanki** mięsne i mięsno-rybne. Przykładowe parametry: Białko min. 25%, Tłuszcz: max. 6%, Popiół max. 6%, Woda max. 60%.



„Agromaks” Sp. z o.o. Mizerka 57A, 96-513 Nowa Sucha
tel. +48 46 861 27 00 w. 58, 695 171 971, handlowy@agromaks.pl

GĄSIOREK Sp.J.
ul. Wrzesińska 8
62-250 Czerniejewo
Tel./fax +0048 61 427 31 66
e-mail: biuro@grhgasiorek.pl



GOSPODARSTWO ROLNO-HODOWLANE GĄSIOREK Sp.J.

Czerniejewo - SKÓROWNIA

informuje
wszystkich zainteresowanych
o przyjmowaniu zgłoszeń
na sezon skórowania 2014/2015

CENA - 10,00 zł /sztuka



**Zapisy pod numerami
telefonów:
61 427 31 66, 697 825 201**

Royal



Twinca Royal 1200 4WD 4 cyl.



Twinca Royal 1400 4WD 4 cyl.



Twinca Royal 1600 4WD 4 cyl.



Twinca Royal 2000 4WD 4 cyl.

Karmiarka Twinca Royal jest przeznaczona dla wydajnej i zorientowanej na przyszłość ferm norek. Opracowaliśmy maszynę o wysokiej niezawodności, odważnym i nowoczesnym wyglądzie. Opatentowana pompa karmy zapewnia dokładne dozowanie karmy.

Continental



Twinca Continental 800 2/4WD 3/4 cyl.



Twinca Continental 900 2/4WD 3/4 Cyl.

Twinca Continental jest ekonomiczną i kompleksową karmiarką dla ferm norek różnej wielkości. Jest bardzo zwrotna i ma mały promień skrętu.

Track



Twinca Track 2/4WD 3/4 cyl. 3 valser



Twinca Track XL 2/4WD 3/4 cyl. 4 valser

Twinca Track jest wyposażony w opatentowaną zasadę dmuchawy, która minimalizuje powstawanie pyłu. Rozrzutnik jest zaprojektowany do radzenia sobie z wszystkimi rodzajami słomy, zapewniając jednocześnie jednakową porcję podawanej słomy.



Saulius Blauzdys
Kierownik sprzedaży



+48 698 334 956



sb@twinca.dk



www.twinca.pl

• TWINCA Poland • Ul. Leśna • Nowy Tomyśl •



rok zał. 1990

MARK-DREW

Marek Krotecki

PRODUKCJA:

- PRAWIDEŁ DO SKÓR:
NOREK, LISÓW, JENOTÓW
- KOTNIKÓW
- SCHODÓW DREWNIANYCH
- DESKI PODŁOGOWEJ Z MONTAŻEM
- W OFERCIE KARTA
INFORMACYJNA - SAMICA
I TARCICA IGLASTA

**PRODUKCJA NA PRAWIDŁACH DREWNIANYCH
ZAPEWNI NAJLEPSZĄ JAKOŚĆ SKÓR**



PONIEWAŻ JAKOŚĆ JEDNO MA IMIĘ: NORPOL

**Wydajna produkcja, nowoczesna technologia
i najwyższa jakość w optymalnej cenie.**



Na pewno wymagają Państwo wyłącznie najwyższej jakości. Oczekują Państwo tylko najlepszych usług, chcąc by Państwa skóry były przygotowywane do sprzedaży przez najlepszych specjalistów przy użyciu najnowocześniejszych technik. Oto kilka powodów dla których wybrać usługi firmy Norpol: renomowanego przedsiębiorstwa, które przetwarzając rocznie ponad dwa miliony skór może swobodnie nazwać się największym zakładem obróbki skór futerkowych. Zasada działania jest prosta: Norpol dostarcza pełen pakiet usług, który uwzględni wszelkie Państwa wymagania.

Niewątpliwie firmę Norpol wyróżnia wydajne podejście do procesu produkcji, podczas którego cała uwaga w pełni koncentruje się na jej każdym etapie co pozwala na uzyskanie wysokiej jakości produktu końcowego. A wszystko to w korzystnej cenie – niejednokrotnie testy przeprowadzane przez Nas dowiodły, iż różnice wynikające z profesjonalnej jakości usługi obróbki skór generują dodatkowe zyski! Nie zapominajmy o tym, zwłaszcza w momencie, gdy rynek jasno i wyraźnie wskazuje na to, że poszukiwana jest jakość w każdym jej aspekcie! Zawsze możecie Państwo Nas odwiedzić i zobaczyć to wszystko na własne oczy.

Norpol
PELTING CENTER

Zapraszamy do współpracy.
Norpol Sp. z o.o.

www.norpol.com.pl

PRZETWÓRSTWO ROLNE GAŚIOREK Sp.J.

ul. Wrzesińska 8
62-250 Czarniejewo
Tel/fax 61 4273 166
e-mail: biuro@grhgasiorek.pl

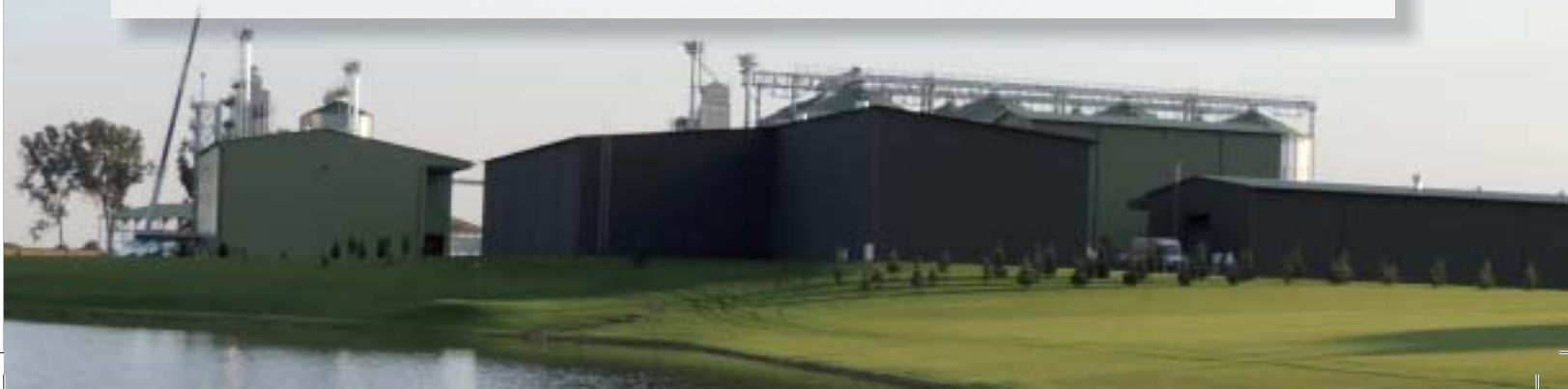


*ogłasza sprzedaż
gotowej mieszanki zbożowej*

EKSTRUDOWANEJ



!!!CENY DO UZGODNIENIA!!!





OFERTA HURTOWNI PZHiPZF w Tarnowie Podgórny

Dezynfekcja sucha:

DEZOSAN – proszek o działaniu bakteriobójczym, przeznaczony do powierzchni i pomieszczeń hodowlanych

Sposób stosowania: stosuje się poprzez rozsypywanie preparatu na powierzchnię dezynfekowaną w dawce 40-100g/m²

DEZOSAN z miętą – proszek o działaniu bakteriobójczym Anty Flea (odstraszający pchły), do powierzchni i pomieszczeń hodowlanych

Sposób stosowania: stosuje się poprzez rozsypywanie preparatu na powierzchnię dezynfekowaną w dawce 40-100g/m²

Dezynfekcja mokra:

VIRAGRI – nieutleniający preparat dezynfekcyjny, działa bakteriobójczo, grzybobójczo i wirusobójczo

BIOSOLVE PLUS – uniwersalny preparat myjący do usuwania uciążliwych zanieczyszczeń o odczynie alkalicznym

VIRKON S – preparat o szerokim spektrum aktywności wirusobójczej i bakteriobójczej

Preparaty owadobójcze:

NEPOREX – działa jako regulator wzrostu owadów i wpływa na proces przepoczwarczenia się larw much, nie zabija dorosłych owadów

BAYCIDAL – środek zwalczający larwy much

AGITA – granulat przeznaczony do zwalczania much, karaluchów i pcheł

ASCYP – proszek do zwalczania much, moli, komarów, karaluchów, pluskiew i pcheł

EKTOSOL – działa przeciwko roztoczom, pchłom, wszom, kleszczom

MS MAGGOT DEATH PLUS – do zwalczania larw pcheł

AZA - FLY – do zwalczania dorosłych pcheł

PERMAS - D – do zwalczania dorosłych pcheł

Dezynfekcja rąk:

SOFT CARE – preparat do dezynfekcji rąk + dozownik

Środki do konserwacji paszy:

PIROSIARCZYN SODU – działa hamująco na rozwój bakterii i pleśni

OXY-NIL – działa hamująco na rozwój bakterii i pleśni do konserwacji paszy bogatej w tłuszcz

Mieszanki paszowe uzupełniające:

MPU NORKA/LIS 0,1% – mieszanka paszowa uzupełniająca

Sposób stosowania: 1kg/1tonę

ROVIMIX B-EXTRA – mieszanka stosowana przy niedoborach witaminy B

Sposób stosowania: 1kg/1tonę

PREGNOS H – preparat uzupełniający codzienną dietę w okresie rozrodu

Sposób stosowania: profilaktycznie 0,5kg/1tonę

H-BIOTIN MAX – sekret pięknego futra

Sposób stosowania: profilaktycznie 0,5kg/1tonę

KANI-HOLD MAX – zapobiega występowaniu kanibalizmu, poprawia apetyt

Sposób stosowania: 5kg/1tonę

WITAMINA E + SELEN – podawana w okresie intensywnego wzrostu przy skarmianiu wysokokalorycznej paszy oraz w okresie rozrodu

Sposób stosowania: 0,5kg/1tonę

TREI VIT B – zestaw witamin i aminokwasów w płynie, szczególnie ważnych w okresie wzrostu i intensywnej produkcji

AMICEN S – witaminowo-aminokwasowy suplement diety, poprawia zdrowotność i przyrost, wspomaga procesy rekonwalescencyjne

Dodatki do pasz:

WITAMINA C – pobudza mechanizmy odpornościowe organizmu, bierze udział w syntezie hemoglobiny, powstawaniu erytrocytów oraz w przyswajaniu żelaza

CHLOREK CHOLINY – wskazany przy wysokoenergetycznym okresie żywienia

METIONINA – niezbędna dla prawidłowego rozwoju włosów i skóry zwierząt, syntezy białek, uczestniczy w detoksykacji czyli odtruwaniu organizmu, działa ochronnie na mięsz wątroby i nerek

CZOSNEK MIELONY – poprawia walory smakowe karmy

ALLISTIM – czosnek z dodatkiem cebuli, oregano, poprawia walory smakowe karmy, bakteriobójczy, wirusobójczy oraz przeciwgrybiczny

GLUKOZA – poprawia kondycję samic w okresie wykotów oraz zmniejsza syndrom wyczerpania laktacyjnego

ARBOCEL – koncentrat włókna surowego dodawany do karmy, w celu uzupełnienia włókna pokarmowego w dawce żywieniowej i poprawy właściwości fizycznych karmy

LACTI GEL – zwiększa zawartość wody w karmie oraz poprawia jej konsystencję, szczególnie zalecany w okresie letnim

Deratyzacja:

RATER – granulat do zwalczania myszy i szczurów

Pozostałe produkty:

ALUMINIUM SPRAY – do ochrony i pielęgnacji skóry

ANTYKANIBAL SPRAY – zapach przeciw kanibalizmowi

LIGNOCEL – włókna drewna bukowego do czyszczenia, uszlachetniania i kosmetyki futer

REHOFIX – granulat z kolb kukurydzy do czyszczenia, uszlachetniania i kosmetyki futer



ZAMÓWIENIA W BIURZE PZHiPZF ODDZIAŁ W TARNOWIE PODGÓRNYM

tel. 61 814 70 51